



Obrady nad „Małą Konstytucją“

Sejm Ustawodawczy ustala ustrój i zakres działania najwyższych władz państwowych Rzeczypospolitej Polskiej

WARSZAWA (PAP). Po przeszło tygodniowej przerwie, którą wypełniły prace dwóch komisji sejmowych, w dniu 16 bm. Sejm Ustawodawczy R. P. wznowił obrady plenarne.

Przed pierwszym punktem porządku dziennego słobowanie poselskie składają posłowie: Lange Bobrowski i Rzeszut.

Porządek dzienny przewiduje:

1) Sprawozdanie komisji specjalnej o opracowaniu projektu ustawy o ustroju władz naczelnych R. P. o projekcie ustawy konstytucyjnej.

2) Sprawozdanie komisji regulaminowej o zmianie art. 9 tymczasowego regulaminu obrad Sejmu. Zatwierdzenie składu komisji sejmowej oraz wnioski i interpelacje.

Poseł Jarosz referuje

W imieniu komisji głos zabiera referent poseł Jarosz (PPS), prosząc na wstępie o uchwalenie projektów ustawy konstytucyjnej.

Referent stwierdza, iż podstawa prac komisji był projekt klubów poselskich PPS i PPR oraz projekty PSL i opracowania prezydium KRN.

Mówca przedstawia zasady projektu. Poseł Jarosz kolejno przedstawia poszczególne artykuły projektu, omawiając i objaśniając charakter i znaczenie każdego artykułu.

W związku z rozdziałem 4, referent podkreśla, iż rada państwa jest nowym ustawodawczym, powołanym z uwagi na nową polską rzeczywistość i zmiany, jakie zaszły po odzyskaniu niepodległości.

Mówca przypomina, iż jedną z pierwszych uchwał Sejmu Ustawodawczego było, że K. R. N. dobrze zasłużyła się ojczyźnie. Dziś, kiedy przestała istnieć KRN, wysuwa się potrzeba powołania do życia ciała, które by spełniło kompetencje prezydium KRN.

Inną nowością projektu jest rada gabinetowa, która stanowi radę ministrów, pod przewodnictwem prezydenta.

W zakończeniu mówca wypowiada się na temat niedostateczności projektów zgłoszonych przez posłów PSL i przedstawia ich istotę.

Po przemówieniu sprawozdawcy posła Jarosza marszałek otworzył dyskusję nad projektem komisji specjalnej o ustroju i zakresie działania najwyższych organów Rzeczypospolitej Polskiej.

Pierwszy zabrał głos poseł Nadobnik (PSL). W imieniu posłów klubu PSL mówca zgłasza tymczasową ustawę konstytucyjną, składającą się z pięciu artykułów. Wnieiony projekt w art. 1 głosi, że do czasu uchwalenia nowej konstytucji Rzeczypospolitej obowiązywać będą w całej pełni postanowienia konstytucji z 17 marca 1921 r.

Posłanka Kłuszyńska

Z kolei zabrała głos posłanka sejm Kłuszyńska (PPS). Na wstępie swego przemówienia stwierdza, że przed głosowaniem nad całością ustawy o konstytucji z 17 marca 1921 r. poseł Niedziałkowski oświadczył, że aczkolwiek klub socjalistów nie głosuje za konstytucją, ponieważ odbiegała ona od podstawowych założeń socjalistycznego światopoglądu, to jednak przecież wierzy, że przez uchwalenie tej Konstytucji Polska stanęła w rzędzie państw demokratycznych.

Potwierdzenie miało oczywiście wielkie znaczenie dla konstytucji.

Treść konstytucji — stwierdza dalej posłanka Kłuszyńska — jest podstawowa

rzecz, ale jeszcze większe znaczenie ma fakt, kto jest strażnikiem wykonywania tej konstytucji. Najlepsza bowiem ustawa konstytucyjna może być zniszczona przez złych wykonawców. Weźmy jako przykład całą 20-letnią przeszłość Polski. Tego dnia, kiedy mordowano prezydenta Narutowicza obowiązywała w całej rozciągłości konstytucja z 1921 r. Ten dzień, kiedy padł Narutowicz, był dniem, kiedy się rozpoczęła kłeska Polski.

Rok 1939 nie zrodził się jednego dnia, tylko narastał z dnia na dzień. Polityka wewnętrzna ma swój odpowiednik w polityce zagranicznej. Skoro grób mordercy Narutowicza obsypywano w Polsce kwiatami, a za zbawienie duszy mordercy odprawiano nabożeństwa, to rzecz naturalna, że całe nastawienie polityki zagranicznej, nie mogło iść w żadnym innym kierunku, jak tylko w kierunku budzącego się wówczas faszyzmu.

Elementy, które wtedy działały, zosta-

ły zmiecione bez reszty z powierzchni życia politycznego w Polsce — oświadcza przy oklaskach Izby posłanka Kłuszyńska. Elementy te już nigdy nie mogą dojść do głosu w Polsce.

Przechodząc do omówienia projektu „Małej Konstytucji“, posłanka Kłuszyńska stwierdza, że dzisiejsza RZECZYWISTOŚĆ nie buduje zamków na lodzie. Dziś budujemy na realnych podstawach, na doskonale przemyślanym planie. Cztery czynniki będą działały w Polsce: Sejm Ustawodawczy, Prezydent Rzeczypospolitej, Rada Państwa i Rząd. Te cztery czynniki muszą działać w zgodzie i w porozumieniu. Nie ma w tej chwili czasu na przeszkadzanie sobie w tym wielkim dziele, którego przecież trzeba dokonać.

Reasumując, posłanka Kłuszyńska oświadcza, że klub parlamentarny polskich socjalistów głosować będzie za przedłożonym przez większość Komisji specjalnej projektem „Małej Konstytucji“.

Poseł Frankowski (klub katolicko-społeczny) stwierdza, że posłowie klubu katolicko-społecznego brali żywy udział w pracach Komisji specjalnej. Mówca zapowiada pozytywny swój stosunek do przedłożonego projektu, za którym posłowie jego klubu będą głosowali.

Poseł Frankowski wysuwa pod adresem Izby dwa dezyderaty: 1) aby wykorzystano w dalszych pracach te przepisy Konstytucji Marcowej, które ponad wszelką wątpliwość miały na celu wzmocnienie praworządności, oraz 2) aby jak najszybciej sformułować zakres i tryb działania organów, wyszczególnionych w „Małej Konstytucji“.

Poseł Langer

Marszałek udziela głosu posłowi Langerowi ze Stronnictwa Ludowego, który omawia ogólnie wnioski mniejszości i określa, iż noszą one charakter negacji, wobec czego klub mówcy będzie głosował przeciwko tym poprawkom. Projekt ustawy — zdaniem posła Langer — zmierza do uchwalenia podstawy demokracji ludowej. Charakteryzując pokrótce poszczególne rozdziały, mówca zaznacza, że jeśli chodzi o urząd prezydenta, to nie jest on — jak to nazywają we Francji — przewodniczącym od narodowych uroczystości, a przedstawicielem narodu, koordynującym pracę sejm i rządu. Kończąc, poseł Langer podkreśla, że ustawa umożliwi dalszy rozkwit ładu i porządku w nowej, polskiej rzeczywistości i zapowiada dalszy ciąg na str. 2-ej

Nowy manewr Schumachera Stary lis zmienia taktykę?

PARYŻ PAP. W wywiadzie udzielonym berlińskiemu korespondentowi pisma „Sameil Soir“ Schumacher podkreśla, że partia jego nie będzie występowała przeciwko granicom, określonym w Poczdamie, wyraził po-

gład, że Niemcy muszą pozostać w stosunku do Związku Radzieckiego mocarstwem drugiego rzędu i muszą się wyrzec wszelkich ambicji terytorialnych.

Pożyczka 20 miliardów dolarów dla zniszczonych krajów Europy

LONDYN (PAP) — B. doradca brytyjskiego ministerstwa skarbu sir George Paish opracował projekt organizacji pożyczkowej dla krajów zniszczonych

przez działania wojenne. W myśl tego projektu ONZ zaciągnie pożyczkę w wysokości 20 miliardów dolarów gwarantowaną przez wszystkie państwa. Z tych

funduszy ONZ będzie udzielała pożyczek państwom europejskim, przeprowadzającym akcje odbudowy.

Układ polsko-francuski o współpracy kulturalnej podpisany zostanie dzisiaj w Paryżu

Min. Clementis o sojuszu polsko - czeskosłowackim

PARYŻ, (Obsl wi.) — Rozgłoszą paryska donosi, iż dziś w gmachu francuskiego ministerstwa spraw zagranicznych nastąpi podpisanie polsko-francuskiej umowy o współpracy kulturalnej.

W imieniu Francji umowę podpisze minister Bidault, a w imieniu Polski — min. Medzelewski.

PRAGA (PAP) — Czechosłowacki wiceminister spraw zagranicznych Clementis wygłosił na akademii zorganizowanej przez socjalistów przemówienie, poświęcone sprawom polityki bezpieczeństwa Czechosłowacji. „Związek Radziecki — oświadczył Clementis — stał się nie tylko naszym sojusznikiem ale również państwem sąsiedzkim, z któ-

rym nie mamy najmniejszych nieporozumień. Musimy rozszerzyć ten sojusż na inne państwa, z którymi łączy nas wspólny interes.

Fakt zawarcia sojuszu z Jugosławią i przygotowywania podobnego traktatu z Polską był uważany przez część prasy światowej za pretekst do mówienia o „Blok Słowiańskim“. Jest to zwykłe zniekształcenie sensów współpracy narodów słowiańskich, które mogą być decydującym czynnikiem stabilizacji stosunków na świecie i stabilizacji pokoju.

Narodom słowiańskim jest obca myśl o jakiegokolwiek agresji. Jestem przekonany, że świat uzna tę oczywistość. Zresztą opinia światowa mogła się w

ostatnich dniach przekonać, że współpraca narodów słowiańskich nie dąży do jakiegokolwiek bloku i nie jest wymierzona przeciwko jakimkolwiek państwu, skoro rozpoczęły się rokowania o zawarciu nowego paktu przyjaźni francusko-czechosłowackiej“.

Przechodząc do omówienia problemu niemieckiego — Clementis powiedział: „Nie możemy się zgodzić z tymi, którzy widzą gwarancję bezpieczeństwa w podziale Niemiec na drobne państwa sfederowane. Historia nas uczy że taki podział jest źródłem siły elementów nacjonalistycznych i pangermanistycznych w Niemczech“.

SEJM USTAWODAWCZY PRZY PRACY

dokończenie ze str. 1

da, że klub jego głosował będzie za projektem.

Następnie marszałek Kowalski oznajmia, iż wpłynął wniosek klubu posłów PPS i PPR o skreślenie art. 17 projektu, omawiającego rolę kancelarii cywilnej prezydenta.

Tow. Kliszko mówi.

Po krótkiej przerwie w imieniu klubu PPR przemawia poseł Kliszko, który wskazuje na wstępie, że uchwalenie nowej konstytucji, będącej jednym z głównych i najbardziej odpowiedzialnych zadań obecnego Sejmu, wymaga czasu dla dokładnego sprecyzowania wszystkich zmian ustrojowych i politycznych.

Sytuacja ta wymaga przejściowego uformowania normalnego funkcjonowania maszyny państwowej, bowiem przeobrażenia w każdej dziedzinie naszego życia, jakie zaszły w ciągu ostatnich 7 lat, są tak głębokie, że Konstytucja Marcowa, uchwalona przed 26 laty nie może już być regulatorem działania najwyższych organów.

Sprawa Konstytucji Marcowej

W czasie niewoli hitlerowskiej konstytucja marcowa była jednym z instrumentów walki między obozem demokracji programowej, a obozem londyńskim. PPR stwierdziła wyraźnie w deklaracji programowej w roku 1943, że rząd emigracyjny, wyłoniony przez przypadkowo zebrałe na emigracji elementy i opierające się na antydemokratycznej i nielegalnej ożonowej konstytucji z 1933 r. — nie może realizować ustroja demokratycznego w odrodzonej Polsce.

Krajowa Rada Narodowa w swym pierwszym manifeste również stała na gruncie konstytucji marcowej. Odtąd konstytucja ta zwalczana nie tylko przez sanacyjną pogrobowców, lecz również przez pana Mikołajczyka, — stała się sztandarem walki o praworządność demokratyczną.

Walcząc o przywrócenie konstytucji marcowej, nie zapomnieliśmy jednak o tym, że i ona była uchwalona pod naporem ówczesnego obrotu reakcji i — że była rezultatem "ustępliwości i cofania się sił demokratycznych.

Nie zapewnialiśmy też konstytucji marcowa ochrony dla swych przepisów i urządzeń demokratycznych, nie zapominamy, że przez tę konstytucję utworzyła sobie drogę sanacyjna konstytucja z roku 1933.

Toteż w nowym etapie historii konstytucji marcowa nie może już wystarczyć. Nawiązując do jej demokratycznych założeń, czerpiemy z niej to, co stanowi o naszej ciągłości konstytucyjnej i co wytrzymała twarzą próbą historii, w ramach tej konstytucji nie mieści się jednak to, co jest nowego w naszej rzeczywistości.

Wyrażwszy w imieniu klubu poselskiego PPR poparcie dla wniesionego projektu „Małej Konstytucji“ — poseł Kliszko podkreśla, że opracowanie i uchwalenie tego projektu odbywa się obecnie w zupełnie odmiennych warunkach, niż przed 27 laty.

Epoka wielkich reform

Przypomniawszy znaczenie wielkich reform społeczno-gospodarczych mówca porównuje przedwojenny system gospodarki wielko-kapitałowej w Polsce z obecnym systemem demokracji ludowej.

Przedwojenny system, opierający się na najbardziej nieuczynnym wyzysku ludzi

Mecze hokejowe o mistrzostwo świata

W rozegranych w dniu wczorajszym meczach hokejowych o mistrzostwo świata — osiągnięto następujące wyniki: Czechosłowacja — Austria 13:5; USA — Belgia 13:2.

pracy i powodujący rozlew krwi robotników w strajkach i demonstracjach, znalazł odbicie w obliczu ówczesnego Sejmu. Eustachy Sapieha nie darmo zwracał uwagę na nadspodziewane rezultaty ówczesnych wyborów. Było bowiem w tym sejmie 15-tu wielkich właścicieli rolnych, 60 rolników mniejszej własności, 6 techników, 20 duchownych, 24 wielkich przemysłowców, 44 urzędników, 35 prawników, 26 robotników i trzech lekarzy. Pan Sapieha, specjalista od zagadnień ustrojowych typu monarchistycznego — wyrażał wielkie zadowolenie z takiego sejmu.

Dzisiaj obszar i wielki kapitalista poszli na emeryturę i w życiu politycznym Polski ludowej nie mają żadnego znaczenia (burzliwe oklaski).

W dalszym ciągu mówca omawia zacieśniającą się wciąż jedność klasy robotniczej, która się wyraża w jednolitym działaniu obu partii robotniczych.

Jest to jeden z przełomowych momentów w historii narodu polskiego.

Sojusz robotniczo - chłopski

Następnym czynnikiem, odróżniającym okres obecny od przedwojennego, jest sojusz robotniczo-chłopski.

W konkluzji mówca wskazuje, że obecny sejm ustawodawczy wyszedł z wyborów, w którym podstawowe stronnictwa demokratyczne walczyły wspólnie dla osiągnięcia wspólnego zwycięstwa. Toteż, gdy w dawnym sejmie lewica i centrum były skłócone i pozbawione wspólnej linii działania, a prawica silnie skonsolidowana w obronie swoich interesów, to dzisiaj sytuacja zmieniła się radykalnie. Te wszystkie doświadczenia i nowe momenty znalazły swoje odbicie również i w przedłożonym projekcie „Małej Konstytucji“.

Projekt ten jest pierwszą próbą stopienia w jedną logiczną całość dwóch elementów: demokratycznych tradycji konstytucyjnych oraz nowych elementów ustrojowych, które wyrosły z głębokich przeobrażeń społecznych i gospodarczych.

Realny układ sił politycznych w kraju

Usuwa ona dotychczasową sprzeczność między normą prawną a realnym układem sił politycznych i społecznych. Tak np. przed wojną zasada zwierzchności władzy narodu istniała tylko na papierze. W rzeczywistości cała władza spoczywała w rękach obszarników, kapitalistów i aparatu, który służył ich interesom. W Małej Konstytucji norma ta opiera się na realnych podstawach. Podobnie przed stawia się sprawą z innymi postanowieniami projektu. W Sejmie zasiadają w przeważającej większości istotni przedstawiciele ludu. Urząd prezydenta stoi na straży urządzeń demokratycznych i zdobywczy ludu.

Rząd realizuje dążenia demokracji i umacnia jej podstawy. Przyczyna, że wszystkie te czynniki obdarzone są real-

na władzą, tkwi w nowej rzeczywistości, dopiero bowiem ustroj demokracji ludowej stworzył warunki dla rzeczywistej i harmonijnej współpracy sejmu i rządu.

Nowy moment ustrojowy — rada państwa, wyrósł z osiągnięć i doświadczeń naszego tymczasowego parlamentu — KRN w okresie okupacji i pierwszych lat niepodległości. Jest to niewątpliwie krok naprzód na drodze usprawnienia polskiego parlamentaryzmu.

Pomimo, że projekt Małej Konstytucji określa ustroj i zakres działania najwyższych organów państwa do czasu uchwalenia nowej konstytucji, sformułowaliśmy już z tymczasowością i okres, w który wkroczyliśmy, oparty jest na zrebach nowego ustroju. Toteż wiele urzędzeń, które dzisiaj uchwalamy, wejście prawdopodobnie do nowej konstytucji.

„Mała Konstytucja“ utrwali zdobycze ludu pracy

Polska klasa robotnicza wniosła najpoważniejszy wkład w dzieło wywalczenia i utrwalenia nowego ustroju, któremu dzisiaj dajemy podstawy prawne. Masy chłopskie zadokumentowały wiarę w demokrację ludową w wieloletniej walce z klasą robotniczą. Razem z nimi walczyli najlepsi przedstawiciele inteligencji. Wierzymy — Kończy poseł Kliszko — że Mała Konstytucja stanie się podstawą utrwalenia zdobyczy ludowych i dalszego ich rozszerzenia, to też klub posłów PPR będzie w Sejmie i poza Sejmem dążył do uszczególnienia tych zadań dla dobra mas pracujących, dla siły i wielkości Polski. (długotrwałe oklaski).

Posel Chajm

Posel Chajm (Stronictwo Demokratyczne) oświadcza, że klub jego będzie głosował za projektem zgłoszonym przez większość komisji specjalnej. Projekt ten, jest projektem, świadczącym o sile demokracji polskiej i o zwycięstwie nad wszystkimi wstecznymi siłami, działającymi w Polsce. Projekt większości komisji oparty jest o zasady Manifestu Lipcowego PKWN i na wynikach głosowania ludowego.

Ustawa konstytucyjna, kończy poseł Chajm, zgłoszona przez większość ustala model gospodarczy Polski, jest świadectwem mocy i tężyzny narodu polskiego do przeprowadzenia w sposób zdecydowany swego programu politycznego i gospodarczego.

Posel Oleszczak

Posel Oleszczak (PSL — Nowe Wyzwolenie) stwierdza w imieniu swego klubu, że będzie głosował za przyjęciem Małej Konstytucji w brzmieniu, przedstawionym przez komisję specjalną. Posel Oleszczak oświadcza, że chłopcy są warstwą, której najtrudniej zawsze było przeciwstawić się samowoli i bezprawiu i wyraża mocną wiarę, że współpraca chłopów i robotników zagwarantuje praworządność.

Po przemówieniu posła Oleszczaka, projekt Małej Konstytucji odesłano do komisji.

Posel Gross

Następnie poseł Gross (PPS) w imieniu komisji regulaminowej referuje wniosek w sprawie zmiany art. 8 tymczasowego regulaminu obrad Sejmu Ustawodawczego. Wniosek głosi, że postowie otrzymują miesięcznie zryczałtowane diety w wysokości uposażenia zasadniczego III-ej grupy uposażenia urzędników państwowych wraz ze wszystkimi dodatkami pieniężnymi, przywiązanych do stanowiska podsekretarza stanu, z wyjątkiem dodatku funkcyjnego. Zryczałtowane diety marszałka sejmu równają się trzykrotnej, a wicemarszałka dwukrotnej wysokości diet poselskich. Marszałek i wicemarszałkowie otrzymują zryczałtowane diety aż do ukonstytuowania się nowego sejmu.

W głosowaniu Izba uchwaliła zmianę art. 28 tymczasowego regulaminu obrad Sejmu Ustawodawczego.

Wybór Komisji Sejmowych

Marszałek Kowalski prosi następnie izbę o desygnowanie posłów do poszczególnych komisji, których skład będzie zatwierdzony na następnym posiedzeniu, poczym poseł Albrecht wnosi o powołanie specjalnej komisji poselskiej dla rozpatrzenia projektu ustawy amnestyjnej. Wnioskodawca proponuje następujący skład komisji: z ramienia PPS — postowie: Raczek, Rapacki, Obrączka; PPR — Kliszko, Sokorski, Mazur; SL — Wilamowski, Górnarczyk, Dura; SD — Strzałkowski, Nowacki; SP — Trzebiński; PSL — Korboński; „N.W“ — Kłoc, Klub Katol.-Spos. — Frankowski.

Wnioski Str. Ludowego

Po przyjęciu przez Izbę takiego składu komisji, klub poselski Stronictwa Ludowego zgłasza wniosek nagły w sprawie dostarczenia dla rolników nawozów sztucznych na okres wiosenny. W uzasadnieniu nagłości poseł Szymanek podkreśla wyniszczenie kraju i brak inwentarza żywego, a co za tym idzie — obojętność, wskutek czego rolnictwo wykazuje większe zapotrzebowanie na nawozy sztuczne. Mówca stwierdza, że produkcja krajowa nawozów sztucznych jest jeszcze zbyt niska, a ceny zbyt wysokie. W trosce o podwyższenie wydajności rolnictwa, klub posłów SL apeluje o szybką i sprężystą akcję dostarczania nawozów oraz stwierdza, iż „Spolem“ nie wywiązało się w ub. sezonie jesiennym ze swych zadań.

W głosowaniu za nagłością wniosku wypowiadają się wszystkie kluby poselskie; z wyjątkiem posłów PPS, głosujących przeciwko wnioskowi, który wobec tego jako nagły, skie rowany zostaje do komisji.

Klub poselski SL zgłasza dwa dalsze wnioski: w sprawie przystępnego wydania dla szkół tekstu „Manifestu Lipcowego PKWN“ i broszurki o KRN oraz w sprawie przystępnego dla władz do wydawania dowodów osobistych obywatelom RP.

Dzisiaj da się obrady

Również te wnioski zostały skierowane do komisji, poczym marszałek zamknął posiedzenie, zapowiadając następne na środe, dnia 19 b.m. na godzinę 17.00.

Fiasko akcji antytrustowej w U S A

NOWY JORK PAP. Zastępca prokuratora generalnego Stanów Zjednoczonych, przewodniczący sekcji antytrustowej ministerstwa Sprawiedliwości, Wendell Berge podał się do dymisji. Jakkolwiek Berge podaje motyw osobiste, jako powód rezygnacji ze swego stanowiska, to jednak kole kole dobrze poinformowane twierdzą, iż krok ten jest wynikiem ostatecznego rozczarowania do możliwości przeprowadzenia jakiegokolwiek akcji rządowej, skierowanej przeciwko trustom i kartelom. Budżet sekcji antytrustowej departamentu sprawiedliwości wynosi mniej niż 2 miliony dolarów i jest zupełnie niewystarczający. Akcja skierowana na uzyskanie podwyżki,

nie ma szans powodzenia wobec tendencji oszczędnościowej kongresu i wpływu, jaki wielki przemysł posiada w łonie partii republikańskiej.

Cudzoziemska legia Hitlera ćwiczy nadal na Zachodzie Niemiec

BERLIN (obsługa własna). Berliński „Vorwaerts“ podaje interesujące szczegóły o przebywających wciąż jeszcze w strefie brytyjskiej organizacjach wojskowych, tak niemieckich jak i cudzoziemskich.

Pismo wymienia żołnierzy Andersa w angielskich uniformach, którzy buszują po ulicach Goettingen oraz oddziały „królewskiej jugosłowiańskiej armii“ rozmieszczone w miastach Oidenburg, Wilhelmshaven i Hannover.

Oddziały jugosłowiańskie pozostają pod dowództwem zbrodniarza wojennego Zyszkowicza, który dowodził nimi również, walcząc po stronie Hitlera. W pobliżu Hamburga znalazły schronienie resztki węgierskich faszystów Szalanskiego w sile około 5.000 ludzi.

„Vorwaerts“ zwraca uwagę, że wszyscy ci uzbrojeni wrogowie demokracji otrzymują w strefie brytyjskiej o wiele lepsze wyżywienie niż ludność cywilna. Pismo domaga się natychmiastowego rozwiązania oddziałów faszystowskich, które stanowią jądro i zaprawie nowego niebezpieczeństwa dla noku-

Wyrok na szpiegów z WINu

Organizatorzy szpiegostwa otrzymali karę więzienia od lat 1 — do 10-ciu

Pisaliśmy przed paroma dniami o sprawie, jaka rozpoczęła się przed Wojskowym Sądem Rejonowym przeciwko członkom wywiadu nielegalnej organizacji WIN.

Wczoraj sprawa została zakończona i Sąd wydał wyrok.

Bronisława Borowska, łączniczka, któ-

ra jednocześnie dostarczała fotografii ważnych dokumentów państwowych, co również na szpiegostwo, została skazana na 10 lat więzienia, utratę praw publicznych i honorowych na lat 5 i konfiskatę mienia. Siostra jej, Helena Borowska, łączniczka „dogórna“, została skazana na 8 lat więzienia, utratę praw na lat 4 i konfiskatę mienia na rzecz Skarbu Państwa.

Stanisław Pisarski za kontakt z WIN został skazany na 6 lat więzienia, utratę praw na lat 3 i konfiskatę mienia. Jan Uzuj za korzystanie z fałszywych dokumentów został skazany na rok więzienia z zawieszeniem wykonania kary na 1 rok, od pozostałych zarzutów, został uniewinniony.

Projekt „Małej Konstytucji”

Projekt „Małej Konstytucji” obejmuje ogólnie 33 art. i przewiduje przede wszystkim, iż jej postanowienia obowiązują od czasu wejścia w życie nowej konstytucji R.P. Przyjmując te postanowienia o ustroju i zakresie działania najwyższych organów państwowych, Sejm Ustawodawczy działać będzie jako organ władzy zwierzchniej Narodu Polskiego i w oparciu o podstawowe założenia Konstytucji z dn. 17 marca 1921 r., zasady Manifestu PKWN z dn. 22 lipca 1944 r., zasady ustawodawstwa o Radach Narodowych oraz reformy społeczne i ustrojowe, potwierdzone przez Naród w głosowaniu ludowym z dn. 30 czerwca 1946 r.

Projekt ustawy określa, że najwyższymi organami R.P. są: w zakresie ustawodawczym — Sejm Ustawodawczy, w zakresie władzy wykonawczej — Prezydent R.P., Rada Państwa i Rząd R.P., w zakresie wymiaru sprawiedliwości — niezawisłe sądy.

Zakres działania Sejmu Ustaw. obejmuje uchwalenie Konstytucji, ustawodawstwo i kontrolę nad działalnością Rządu oraz ustalenie zasadniczego kierunku polityki państwa. Sejm może w drodze ustawy udzielić Rządowi pełnomocnictw do wydawania dekretów z mocą ustawy, z wyłączeniem spraw Konstytucyj, ordynacji wyborczej, kontroli państwowej, Trybunału Stanu, budżetu, narodowego planu gospodarczego, poboru rekruta, ustroju samorządu i ratyfikacji umów międzynarodowych. Prezes Rady Ministrów przedkłada dekrety do zatwierdzenia Radzie Państwa, po czym Prezydent zarządza ich ogłoszenie.

Prawo inicjatywy ustawodawczej służy Rządowi, Sejmowi i Radzie Państwa. Kadencja Sejmu trwa 5 lat.

Sejm zwołany jest przez Prezydenta na zwykłą sesję jesienną corocznie najpóźniej w październiku oraz na zwykłą sesję wiosenną corocznie w kwietniu.

Jeżeli Sejm w ciągu 3-ch miesięcy od przedłożenia przez Rząd projektów nie uchwali ustawy o budżecie, narodowym planie gospodarczym i poborze rekruta, Prezydent za zgodą Rady Państwa ogłasza te ustawy w brzmieniu projektów rządowych.

Projekt przewiduje, że Sejm wybiera Prezydenta na 7 lat bezwzględną większością głosów w obecności co najmniej 2/3 ustawowej liczby posłów. Do sprawowania urzędu Prezydenta stosuje projekt odpowiednie przepisy Konstytucji 1921 roku.

W skład Rady Państwa wchodzi: Prezydent jako przewodniczący, Marszałek i wice-marszałkowie Sejmu oraz Prezes Najwyższej Izby Kontroli, a w czasie wojny — także Naczelnym Dowódcą W.P. Na wniosek Rady Państwa,

uchwalony jednomyślnie Sejm może uzupełnić skład Rady przez powołanie dalszych członków, najwyżej 3-ch.

Rada Państwa sprawuje zwierzchni nadzór nad terenowymi Radami Narodowymi w granicach uprawnień KRN i Prezydium KRN, zatwierdza dekrety z mocą ustawy, posiada kompetencje Prezydium KRN, wynikające z obowiązującego ustawodawstwa, decyduje o wprowadzeniu stanu wyjątkowego lub wojen-

nego, wyraża zgodę na ogłoszenie ustaw o budżecie, narodowym planie gospodarczym i poborze rekruta w wypadku nie uchwalenia projektów rządowych przez Sejm, posiada inicjatywę ustawodawczą oraz rozpatruje sprawozdania NIK.

W rozdziale traktującym o Rządzie projekt przewiduje m.in. możliwość powoływania na życzenie Prezydenta — dla rozpatrzenia spraw wyjątkowej wagi — Rady Gabinetowej. Jest

nią Rada Ministrów pod przewodnictwem Prezydenta.

Najwyższa Izba Kontroli bada pod względem finansowym i gospodarczym działalność władz, instytucji państwowych i przedsiębiorstw państwowych. Prezesa NIK wybiera Sejm.

Wreszcie projekt zawiera przepisy przejściowe i końcowe.

Usprawiedliwienia rządu szwedzkiego W odpowiedzi na norweską „Białą Księgę”

SZTOKHOLM PAP. W poniedziałek opublikowano w Sztokholmie komunikat rządu szwedzkiego w sprawie stosunków szwedzko-norweskich w okresie wojny. Komunikat ten należy uważać za odpowiedź rządu szwedz-

kiego na zarzuty, zawarte w norweskiej białej księdze, której treść podaliśmy w dniu wczorajszym.

Komunikat szwedzki zawiera szereg faktów, które w zasadzie potwierdzają zarzuty

podniesione w białej księdze. Wynika z nich, że Szwecja w okresie walk pod Narvik przepuściła szereg transportów niemieckich do Norwegii i z Norwegii do Niemiec. Rząd szwedzki podkreśla w swym komunikacie, że Niemcy wywierali na Szwecję niezwykle silny nacisk.

Hitler oświadczył posłowi szwedzkiemu w Berlinie, że skruszy wszystkie przeszkody, jakie stoją na jego drodze i zmusi Szwecję do zmiany stanowiska.

Również Goering groził Szwedom represjami o ile nie zastosują się do woli führera.

Rząd szwedzki nie uległ jednak naciskowi Niemiec i zgodził się jedynie na tranzyt żywności i medykamentów.

Skoro okazało się, że zamiast żywności była w wagonach tranzytowych amunicja, rząd szwedzki zaprotestował.

Reasumując fakty podane w norweskiej białej księdze i w szwedzkim komunikacie, należy dojść do wniosku, że Szwecja od chwili wybuchu wojny norwesko-niemieckiej do połowy 1943 roku w wielu wypadkach uległa naciskowi Niemiec. Prawo tranzytu, jakiego udzieliła tylko jednej stronie wojującej, a mianowicie Niemcom, stanowi naruszenie zasad neutralności. Należy stwierdzić, że sytuacja militarna Niemiec w okresie walk pod Narwikiem rozwinięta się korzystnie dla Niemiec w pewnym stopniu dzięki prawu tranzytu przez Szwecję. Norweska biała księga podkreślając te okoliczności, bierze pod uwagę szczególne warunki, w jakich Szwecja w owym czasie się znajdowała.

Montgomery jedzie do Grecji

PARYŻ PAP. Agencja France Presse donosi z Aten, że w Grecji oczekuje się przybycia marszałka Montgomery w początku marca.

Odpowiedź Marshalla na notę Związku Radzieckiego

LONDYŃ (Obsł. wł.) Z Waszyngtonu donoszą, iż wczoraj sekretarz stanu Marshall wysłował odpowiedź na notę rządu radzieckiego, protestującą przeciwko oszczerczym wypowiedziom Achesona o polityce zagranicznej Związku Radzieckiego.

Treść noty amerykańskiej nie jest dołychczas wiadoma, gdyż nota nie zostanie opublikowana do chwili wręczenia jej przez ambasadora Stanów Zjednoczonych w Moskwie ministrowi Mołotowowi.

Zmiany polityki brytyjskiej domagają się komuniści angielscy

LONDYŃ (obsł. wł.) Brytyjska partia komunistyczna wydała deklarację w związku z obecnym kryzysem gospodarczym w Wielkiej Brytanii. W deklaracji swą partia komunistyczna domaga się zmiany zarówno polityki wewnętrznej jak i polityki zagranicznej rządu labou-

rzystów. Jednym z postulatów jest redukcja sił zbrojnych, jak również opracowanie długoterminowego planu ekonomicznego i handlowego. Deklaracja domaga się przede wszystkim zawarcia układów handlowych z ZSRR i innymi państwami demokratycznymi.

Apetyt na wyspy Pacyfiku

LONDYŃ (obsł. wł.) Z Waszyngtonu donoszą, iż amerykański Departament Stanu przesłał sekretarzowi generalnemu ONZ — Trygve Lie pismo, w którym prosi o wniesienie pod obrady Rady Bezpieczeństwa sprawy mandatu nad 650 wyspami Pacyfiku, niegdyś podlegającymi Japonii. Jak wiadomo, Stany Zjednoczone domagają się przyznania im przez Naro-

dy Zjednoczone mandatu nad tymi wyspami, które — według koncepcji amerykańskiej — są niezbędne dla ich bezpieczeństwa. Inne wyspy — „mniej potrzebne” — Ameryka proponuje poddać pod powiernictwo zbiorowe ONZ.

Tekst wniosku amerykańskiego został przesłany wszystkim członkom Rady Bezpieczeństwa.

Jarosław Hasek

279

Przygody dobrego wojaka Szwejka

podczas wojny światowej
(Przełożył Paweł Hulki-Laskowski)

— Mapa też się może mylić — odpowiedział Szwejk zbaczając ku strumieniowi w dolince: Pewnego razu wędliniarz Krzanek wracał od Montagów na Małej Stronie na Królewskie Winohrady podług planu miasta Pragi, błąkał się całą noc, a nad ranem znaleźli go w życie, leżał zdrewniały ze zmęczenia i chłodu: Skoro pan nie chce mnie słuchać, panie Rechnungs-feldwebel, i trwa przy swoim, to się musimy rozejść i spotkamy się dopiero w Felsztynie: Niech pan spojrzy na zegarek, żeby było wiadomo, kto prędzej dojdzie do celu: A gdyby panu zagrażało jakie niebezpieczeństwo, to niech pan wystrzeli w powietrze, żebyśmy wiedzieli gdzie się pan znajduje.

Po południu Szwejk dotarł do niedużego stawu, gdzie spotkał się ze zbiegłym jeńcem rosyjskim: Zbieg kapał się właśnie, ale gdy ujrzał Szwejka, wyskoczył z wody i nagi zaczął uciekać:

Szwejk był ciekaw, czy pasowałyby mu rosyjski uniform, leżący nad stawem pod wierzbnami, więc się rozebrał i przywdział uniform nieszczęsnego

zbiegłego nagusa, który uciekł z transportu zakwaterowanego we wsi za lasem. Szwejk chciał się dokładnie przejrzeć przynajmniej w wodzie stawu, więc tak długo chodził po grobli, aż go dostrzegł i zabrał patrol żandarmerii polowej, szukający zbiegłego jeńca. Byli to Węgrzy, więc pomimo protestów, Szwejka odprowadzili go na etap w Chyrowie, gdzie został włączony do szeregu jeńców rosyjskich, pracujących właśnie przy na prawie toru linii kolejowej wiodącej do Przemysła.

Wszystko to stało się tak szybko, że Szwejk dopiero nazajutrz zdał sobie sprawę ze swojej przygody i na białej ścianie izby szkolnej, w której ulokowana była część jeńców, wypisał kawałkiem węgla drzewnego:

„TU NOCOWAŁ JÓZEF SZWEJK Z PRAGI, ORDYNANS JEDENASTEJ MARSZKOMPANII 91 PUŁKU, KTÓRY JAKO KWATERMISTRZ PRZEZ PO-MYŁKĘ DOSTAŁ SIĘ POD FELSZTYNEM DO NIEWOLI AUSTRIACKIEJ”:

Koniec części III-ciej.

Część IV

Po hajecznym laniu

I.

SZWEJK W TRANSPORCIE JEŃCÓW ROSYJSKICH

Kiedy Szwejk, błędnie uważany za jeńca rosyjskiego, zbiegłego ze wsi w pobliżu Felsztyna, pisnął swoje rozpaczliwe okrzyki węglem na ścianie, nikt nie zwracał na to uwagi, a gdy w Chyrowie na etapie chciał wszystko szczegółowo objaśnić jednemu z oficerów, przechodzącemu właśnie obok niego, gdy im rozdawano po kawałku twardego chleba kukurydzowego, jeden z żołnierzy węgierskich dzielił go kolbą w ramię wołając:

— Baczom az éle! Do szeregu, ruska świni!

Działo się to, oczywiście, w stylu obchodzenia się węgierskich żołnierzy z jeńcami rosyjskimi, z którymi porozumieć się nie mogli.

Szwejk stanął więc w szeregu i zwrócił się do najbliższego jeńca:

— Człowiek ten spełnia swój obowiązek, ale i sam siebie naraża przy tej sposobności na niebezpieczeństwo. Przecież mogłoby się zdarzyć, że karabin byłby nabit, a zamek otwarty, więc gdy taki zacznie pracować człowiek kolbą, a lułę ma przeciwko sobie, to karabin mógłby wystrzelić, a cały nabój mógłby mu wlecieć w głowę. Mógłby więc spełnianie obowiązku przysłać z wami. Na Szumawie w

pewnym łomie kamienia robotnicy kradli zapalniki dynamitowe, żeby mieć zapas przy karczowaniu pni w zimie. Dozorca kamieniołomu otrzymał rozkaz rewidowania każdego robotnika, a zabrał się do tego z wielką ilością; pierwszego z brzegu zaczął tak zamaszycie łuc po kieszeniach, że zapalniki wybuchły i obaj, razem z dozorcą, wylecieli w powietrze i to tak jakoś śmiesznie, jak by się trzymali za szyje.

Jeniec rosyjski, któremu Szwejk to wszystko opowiadał, snogładał na niego tak pocziwie, jakby chciał rzec, że ze wszystkich tych wywodów nie rozumie niczego.

— Ne ponymaj, ja krymski Tatarin, Allah achper — rzekł wreszcie i usiadł na ziemi podwinąwszy nogi pod siebie, po czym złożył ręce na piersi i zaczął się modlić:

— Allah achper — Allah achper — bezmilla — arachman, arachin — malinka mustafir.

— Więc tyś, bratku, Tatar — rzekł Szwejk ze współczuciem. — No, toś się udał. Naturalnie, że jeśliś ty Tatar, to ani ja ciebie, ani ty mnie rozumieć nie możesz. Hm, ani czy ty znasz Jarosława ze Sztarnberga? Nie znasz tego imienia? Ach, ty łobuzie tatarski! To przecież ten sam, co to wam dał tak mocno po dupie pod Hostynem. Wialście wiedzy od nas z Moraw, wy łobuzy tatarskie, świńskim truchtem.

(D. c. n.)

NA WIDOWNI ŚWIATA

Telegraf właśnie przyniósł depesze specjalnego korespondenta „Głosu Robotniczego” z Essen. Czytamy tam: „Trwają tu rozruchy głodowe i strajki wywołane fatalną sytuacją żywnościową. Po marszu głodowym przez ulice w Essen doszło wczoraj do strajków protestacyjnych w Zagłębiu Ruhry. W jednej z miejscowości kobiety zabloowały dojście do kopalni, by uniemożliwić mężom podjęcie pracy. Również w dawnych zakładach Kruppa 7 tysięcy robotników przerwało pracę, wysyłając delegację do władz brytyjskich z żądaniem natychmiastowego podniesienia racyj żywnościowych”.

Depesza ta świadczy jaki stan chaosu panuje w sercu przemysłowym Niemiec — w Zagłębiu Ruhry, znajdującym się w brytyjskiej strefie okupacji. We wszystkich kopalniach Ruhry dyrekcje skarżą się na rzekomy brak siły roboczej, niską kwalifikację zawodową pracujących obecnie robotników, na niskie normy żywienia, na zły stan kopalni spowodowany rabunkową gospodarką w czasie wojny i obecnie.

Wynik — w 1939 roku — 178 kopalni Zagłębia Ruhry wydobywało na dobę 418 tysięcy ton węgla kamiennego pierwszorzędnych gatunków, obecnie — wydobywało węgla w Zagłębiu Ruhry nie dosięga nawet 200 tysięcy ton, to jest nie wiele więcej, niż 40 procent wydobycia przedwojennego.

Dlaczego zwracamy uwagę na ten fakt? Dlatego, że polityka władz brytyjskich w Ruhrze odzwierciedla w dużej mierze plany Anglii w stosunku do Niemiec, do tak ważnego dla nas zagadnienia odeskodowań.

Fakty mówią o tym, że w Niemczech nie brak dziś rąk roboczych, przemysł zaś Zagłębia Ruhry mógłby z łatwością dostarczyć kopalniom wszystkie niezbędne mechanizmy, celem szybkiego podniesienia wydobycia węgla, okręgi rolnicze Zagłębia mogłyby dostarczyć żywności dla górników.

Dlaczego to nie jest zrobione

Wolno przypuścić, że Angliści nie czują się zainteresowani obecnie w podnoszeniu wydobycia węgla w Zagłębiu Ruhry. Węgiel ten, w każdym razie jego nadwyżka, powinien być pośnięt na spłaty reparacyjne nie tylko jak to dzieje się obecnie — dla Anglii, lecz i dla Związku Radzieckiego, Polski, Francji, które ucierpiały na skutek agresji i okupacji niemieckiej znacznie silnie. Odnosi się wrażenie, że dyplomacja angielska postępuje się węgłem jako narzędziem nacisku. Widzieliśmy tu wyraźnie w czasie rokowań francusko-angielskich, kiedy to Francja daremnie błagała o podniesienie dostarczanej Francji kwoty węgla ruhrskiego jeszcze o parę set tysięcy ton miesięcznie. Charakterystyczne jest poza tym, że właśnie obecnie Anglia systematycznie obniża ilość eksportowanego z Zagłębia Ruhry węgla.

Czy te fakty nie wskazują, że dyplomacja angielska chciałaby Zagłębie Ruhry uczynić wyłączną domeną wpływów anglo-saskich?

Przemówienie Bevina na konferencji londyńskiego oddziału Partii Pracy potwierdza powyższe obawy. W sprawie Niemiec minister Bevin oświadczył, że Wielka Brytania zmierza do utworzenia federalnego państwa niemieckiego z szerokimi kompetencjami poszczególnych krajów, wchodzących w skład federacji. Centralna władza w Niemczech nie powinna mieć — według projektu brytyjskiego — wielkich uprawnień.

Cóż ten postulat dyplomacji angielskiej oznacza praktycznie? Praktycznie oznacza on, że Wielka Brytania wraz z U.S.A., które na ogół podzielają te koncepcje, chciałyby przekształcić anglo-amerykańską straż okupacji w swoją wyłączną domenę wpływów, do której nie miałyby prawa mieszać się reszta zwycięskich państw sprzymierzonych.

Tam — w zachodnich Niemczech — można byłoby przeprowadzić politykę najbardziej miłą sercu królów przemysłu USA i Wielkiej Brytanii. Tam — w zachodnich Niemczech, w takiej na przykład „Nadrzańsko-Westfalskiej Republice”, można byłoby już całkowicie pozbawić denazifikacji i już otwarcie zaprosić do współpracy panów Kruppów, Stinnesów, Thyssenów. Tam — w zachodnich Niemczech — możnaby z po-

wrotem odrodzić potęgę imperializmu niemieckiego i trzymać bandę hitlerowską, której w strefach anglo-amerykańskich powodzi się całkiem niezgorzej, — „na wszelki wypadek” — jako straż pożarną, przeciwko demokratycznym „himerom” innych państw europejskich.

Odeskodowaniach które Niemcy mają zapłacić, pan Bevin w swym dłuższym przemówieniu nie prawie nie powiedział. Nie lubią o tej sprawie mówić i pisać i Amerykanie.

Na łamach prasy anglo-amerykańskiej coraz częściej czytamy artykuły różnych rzekomo „humanistycznych” działaczy społecznych, angielskich i amerykańskich, spotykamy płomiennie wypowiedzi przeciwko rzekomo wygórowanym żądaniom jakie przedstawia Polska, Jugosławia, Związek Radziecki i inne państwa, które rzeczywiście ciężko ucierpiały w wyniku agresji i okupacji niemieckiej.

Altruizm anglo-saski podobnie jak i humanizm anglo-saski jest bardzo swoiste go pokroju. W Anglii i Ameryce lubią występować przeciwko picieniu rzekomo wygórowanych odeskodowań przez Niemcy — Rosji, Polsce, Jugosławii itd. Natomiast bardzo dyskretnie przemilczą się okoliczność, że Anglia i Ameryka już ściągnęły z Niemiec na rachunek odeskodowań instalacji przemysłowych, maszyn, złota, brylantów, akcji i innych wartościowych przedmiotów na kwotę, jak obliczają, ponad 10 miliardów dolarów.

Jak wiadomo, cała kwota odeskodowań, jaka zgodzić z uchwałami konferencji poczdamskiej przypaść winna w udziale Rosji i Polsce, nie przekracza sumy 10—10,5 milarda dolarów. Wystarczy zestawić te dwie liczby, aby zrozumieć przyczyny altruizmu anglosaskiego.

Nie chcąc być gołosłowni, pozwolimy sobie przytoczyć pewne znane fakty: A więc w reze anglo-amerykańskie przeszło 220—230 tysięcy kilogramów czystego złota niemieckiego, ponad 200 tysięcy niemieckich patentów technicznych, wartość których oblicza się na 3 milardy dolarów, niemiecka flota handlowa, niemiecki stan posiadania za granicą, a to w Szwajcarii, Szwecji, Hiszpanii i innych krajach.

Jedną tylko wartość niemieckiej floty handlowej obliczana jest na z górą 2 milardy dolarów, niemieckie kapitały, które przechodzą obecnie w reze anglo-amerykańskie, oceniane są na blisko 3,5 milarda dolarów, wartość niemieckiej złota i patentów obliczana jest na 5 miliardów.

Nasza ankieta

Jak powinny pracować Rady Zakładowe Działacze związkowi zabierają głos

Pozwolę sobie i ja zabrać głos w rozpisanej przez „Głos Robotniczy” ankiecie na temat „Jak powinna pracować Rada Zakładowa”.

Przedstawicielstwo robotników ma swoją bardzo starą tradycję. Datuje się ona od czasów, kiedy żyliśmy w ustroju kapitalistycznym, kiedy jedyną obroną robotników przed wyzyskiem były Związki Zawodowe reprezentowane w fabrykach przez delegatów robotniczych. Tam gdzie delegat stał na poziomie, rozumiejąc rolę do jakiej został powołany, tam sprawował swe funkcje ku zadowoleniu wszystkich robotników i cieszył się ich poparciem.

Dziś sprawa przedstawicielstwa robotników przedstawia się nieco odmiennie. Zmieniła się struktura polityczna i ekonomiczna naszego państwa dzięki czemu zanikła konieczność starych sposobów walki o prawa robotnicze.

Jak powinien rozumieć swoje funkcje przewodniczący lub członek Rady Zakładowej w obliczu nowej sytuacji w naszym państwie? Przede wszystkim winien znać podstawowe artykuły dekretu o Radach Zakładowych, by móc orientować się w zakresie swoich kompetencji. Winien znać zasady Ustawy Zbiorowej, by wiedzieć co on daje robotnikowi i bronieć jego zdobyczy. Bez znajomości tych rzeczy żadna Rada Zakładowa nie sprosta swym obowiązkom. Grozi jej wówczas przelotowanie się w czynnik administracyjny, co już niestety miało miejsce, dzięki czemu może stracić swoje znaczenie obrońcy interesów robotników danego zakładu pracy.

Doliczyć do tego wypadła wartość instalacji i maszyn wywiezionych z Niemiec oraz wywóz węgla i innych artykułów przemysłowych na rachunek odeskodowań, a zrozumieć, dlaczego rzecznicy Anglii i USA tak leją łyż nad łosem Niemców i gotowi są redukować niemieckie odeskodowania kosztem zniszczonej Polski, Jugosławii, Rosji lub Francji.

Pro okt federacyjnych Niemiec

wysuwany przez koła anglo-saskie ma na celu pozostawienie najbogatszej a najbardziej przemysłowej części Niemiec w wyłącznej sferze wpływów anglo-amerykańskich, a wówczas monopol na odeskodowania pozostaje jak do tej chwili w rękach USA i Anglii.

Oibrzynie armie i eskadry, jakie utrzymują Anglia i USA we wszystkich zakątkach świata, mają być „dodatkowym argumentem” w dyskusjach, jakie obecnie toczą się między mocarstwami.

Do czego ta nierozważna, nieprzemysłana polityka prowadzi — daje nam obraz Anglii dzisiejszej. Milionowe armie utrzymywane pod bronią, pozbawili angielski przemysł siły roboczej. Brak węgla spowodowany zmniejszonym wydobyciem kopalni, uniemożliwił tysiące fabryk i zakładów pracy na terenie całej wyspy. Ponad 5 milionów ludzi straciło pracę. Angielski plan eksportu, z którym związane były wszystkie plany gospodarcze rządu brytyjskiego, został — przynajmniej na razie — przekreślony.

Panika ogarnęła giełdę londyńska, Krynka Brytania. Kredyty, z jakich korzystała Anglia w Ameryce na podstawie ciężko okupionej pożyczki udzielonej przez USA, są na wyczerpaniu. Nic dziwnego, pokrywać w czasach pokojowych blisko 2 miliardy funtów szterlingów na wydatki, w ten lub inny sposób związane z utrzymaniem sil zbrojnych, jest nad stan, nawet dla niegdyś bogatej Anglii.

NIEZADOWOLENIE z polityki gospodarczej i zagranicznej wśród ludności Anglii wzrasta. Angielscy robotnicy nie są w stanie zrozumieć, co ma wspólnego z polityką socjalistyczną, polityką kompromisów z reakcją amerykańską pana Bevina na arenie międzynarodowej. Nie mogą też oni zrozumieć polityki kompromisu rządu Partii Pracy z kapitałem angielskim wewnątrz kraju.

165 milionów funtów szterlingów wypłacił dotychczas rząd partii pracy jako odeskodowanie dla akcjonariuszy kopalni węglowych, które po długich certacjach

zostały wreszcie unarodowione. Oczywiście, po takim poważnym wydatku na odeskodowania dla kapitalistów węglowych nie znalazł już rząd pana Attlee dość pieniędzy na modernizację, to jest unowocześnienie kopalni.

Oświadczenie Crippsa

ministra handlu, także wywołało namiętne rozgoryczenie w angielskich kołach robotniczych. Chodzi o to, że w czasie jednego ze swych przemówień w mieście Bristol, socjalista Cripps oświadczył, ni mniej, ni więcej, „że do tego czasu póki robotnicy nie nabiorą większego doświadczenia w dziedzinie kierownictwa produkcją, będzie w Anglii niemożliwością stworzyć kontrolowany i kierowany przez robotników przemysł, nawet, jeśli by to było pożądanym”. W jednym z późniejszych swoich oświadczeń Cripps dodał nawet, że „Partia pracy — jego zdaniem — nie wierzy w kontrolę robotniczą jako taką. Nie ulega wątpliwości — dodał on — że nie ma obecnie dostatecznej liczby działaczy związkowych, którzyby posiadali doświadczenie kierowania produkcją”.

Dziwne to oświadczenie socjalistycznego ministra (angielskiego rzecz prosta pokroju) wywołała powszechne oburzenie zarówno wśród działaczy związkowych jak i wśród robotników angielskich.

Dla nas, dla polskiej klasy robotniczej „argumenty” pana Attlee wydają się wręcz śmieszne. Mieliśmy i siebie w Polsce niewątpliwie o wiele mniej wyrobionych działaczy związkowych i robotniczych, niż posiada na dzień dzisiejszy Anglia, a jednak polska klasa robotnicza dała sobie radę zarówno z zagadnieniem kontroli produkcji jak i kierowania produkcją. To nie znaczy, że nasi robotniczy dyrektorzy nie popełniają tych czy innych błędów, ale jakże mogliby się oni nauczyć kierować produkcją, kierować fabrykami, jeśli by, tak jak sobie wyobraża pan Cripps, nadal stali przy swoim warszacie czy obrabiarce?

Nie śmiać garakować, młody panie Cripps.

Radzilibyśmy niektórym, starsym, angielskim dyrektorom concernów węglowych pouczyć się u naszych polskich dyrektorów, wczorajszych rebaczy lub szytgarów albo u wczorajszego górnik kopalni „Paryż”, dziś generała i wojewody tow. Aleksandra Zawadzkiego, pod którego kierownictwem polska przemyślą węglową w miesiąca na miesiąc z nadwyżką wykonuje plan.

E. U.

Rada Zakładowa nie może cieszyć się zaufaniem robotników jeśli przestała interesować się ich codziennym życiem, ich bolączkami wynikającymi niejednokrotnie z niedociągnięciem w pracy niektórych dyrektorów. Zdarza się często, że Rada Zakładowa nie dostrzega tego co dostrzegają robotnicy, tego co ich oburza, zajęte powiedzmy zakupami dla stółkiwi, części technicznych i innymi czynnościami w zakresie jej kompetencji nie wchodzącymi. Nie dostrzega tego co się dzieje na poszczególnych oddziałach, jak obniżają się zarobki robotników z powodu złych osądów, się dostrzega złych warunków higienicznych i braku bezpieczeństwa pracy. Przechodzi obojętnie obojętnie nie przestrzegania ustawy o urzędowym, w ogóle Umowy Zbiorowej...

Można by wiele takich faktów przytoczyć. Rada Zakładowa, która potrafi wleść w każdą sprawę, wszystkim zainteresować się, to taka, która urzęduje nie w biurze, nie za stołkiem, ale na oddziałach, która pozostaje w ciągłym kontakcie z robotnikami, którzy w ten sposób zawsze mogą wypowiedzieć swoje bolączki i pragnienia. Taka Rada Zakładowa wie jaki jest plan i jak jest wykonywany, czy fabryka pracuje rentownie, jak długie są postoje i co jest ich przyczyną.

Z taką Radą Zakładową liczy się Dyrekcja i zawsze informuje ją o zamierzonych przedsięwzięciach.

W ankiecie „Jak powinny pracować Rady Zakładowe” wskazują się niektórzy, że Związki Zawodowe mało interesują się wychowaniem Rad. Nie zgadzam się z tym poglądem. Związki zorganizowały szereg konferencji Rad Zakładowych, na których omawialiśmy kompetencje i zakres działalności Rad. zorganizowaliśmy specjalne kursy dla radców Hd. itp.

To wszystko dało korzyści tym radcom którzy chcą pracować szczerze dla dobra klasy robotniczej. Nie nauczyli się niczego tylko ci, którzy swoje funkcje przyjęli po to, by uprawiać nierobótstwo i dla własnych korzyści.

Zadaniem Związków Zawodowych jest podnieść poziom Rad Zakładowych do tego stopnia, by stały się one istotnym czynnikiem współzależności klasy robotniczej, czynnikiem poprawy bytu, czynnikiem wychowywania mas pracujących dla naszego wielkiego budownictwa Demokracji Ludowej.

MIECZYŚLAW PRZYBYŁ
Sekretarz Zarządu Oddziału Zw. Zaw.
Wiókniarzy

Nowy numer „Przyjaźni” poświęcony Armii Czerwonej

W związku z przypadającą na dz. 23 bm. 29-ą rocznicę powstania Armii Czerwonej, nowy numer miesięcznika „Przyjaźń”, organu Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, przynosi szereg artykułów i zdjęć omawiających i ilustrujących życie i walkę Armii Radzieckiej.

Miesięcznik zawiera poza tym życiorys wielkiego przyjacela Polski marszałka K. Rokossowskiego wraz z jego portretem. W lutym przypada również czwarta rocznica oswobodzenia Stalingradu. Bohaterskiemu miastu poświęcono artykuł M. Górskiej o powstaniu Stalingradu z gruzów oraz drugi „Pod Stalingradem”, w którym czytelnik znajduje wyczerpującą historię obrony tego miasta.

Ploteczki

OSOBLIWI ROLNICY — ZAWIEDZONE ZAUFANIE — PARADA OGONÓW — CEL USWIECA — ARYSTOKRATYCZNE MANIERY

Okoziuje się, że nie tylko u nas istnieje t. zw. „rolnicy”, których głównym zajęciem jest nie, jak by to myślał ktoś naiwny, praca na roli, a rybolowstwo — łowienie ryb w mętnej wodzie. Wyszło na jaw na Węgrzech, że istnieją tam partie tak samo „chłopskie” jak i nasze PSL, również miały kontakty z podziemiem i przygotowywały zamach stanu. U nas w Polsce pan Mikołajczyk nie wpadł na taki koncept. Słabe są jego siły. Zresztą ci, na których pan Mikołajczyk najwięcej liczył, t.j. „chłopey z lasu”, wychodzą masowo z lasu i zdają się na łoskę i nielaskę zwycięskiej demokracji. To bardzo dobrze, że mają do nas zaufania, ale wiecie, uważam, że mają więcej szczęścia jak rozum. Niejeden z tych, którzy obecnie skorzystają z naszej wspaniałomyślności, nie jedną zbrodnię wobec ludu mają na sumieniu.

Lud potrafi być wspaniałomyślny. Słowo się rzekło — kobyła u pola. Niech choć pamiętają zawsze komu zawdzięczają, że mogą teraz żyć jak ludzie, a nie jak zwierzęta leśne.

A propos zwierzęta. Podobno w łódzkim ZOO zaplanowała konsternacja. Dotychczasowy żywiciel bydłatek — dyrektor Ogrodu, zawiódł zaufanie swoich podopiecznych. Zwierzęta mi się łwica, że kazano jej w cyrku udawać egzotyczną owieczkę i nie płacono żadnych diet, słoń natomiast skarżył się, że używano go miast saksofonu przez co zupełnie stracił głos i nie może teraz trąbić. Najstarszy z pawionów ożenił mi, że jeszcze kilka dni, a byłby wybuchł w ZOO strajk protestacyjny. Miał on polegać na tym, że wszystkie zwierzęta odwracały by się na widok każdego zwiędającego tyłem. Nosił by on nazwę „parada ogonów”.

Przez strajk można wiele osiągnąć, jeśli wszystkie inne środki zawodzą. Ci Polacy w Anglii, którzy nie słuchają andersowskiej propagandy i chcą wrócić do kraju zastrakowali z jedzeniem, kiedy ich próby o wysłanie do kraju nie odnosiły skutku. I wywalczyli sobie co chcieli. Przysiężono im solennie, że w najbliższym czasie siądą na okręt. Uparci i odważni ludzie.

To się nazywa „wszystkimi środkami do celu”. Nie zawsze jednak jest to godne pochwały. Zależy jaki jest ten cel.

Jasnie pan hrabia Antoni Potocki za jedyny cel w swoim życiu uważa posiadanie jak największej ilości pieniędzy. Liczył biedak na to, że Mikołajczyk zwróci mu jego majątek, więc nie liczył się pieniędzmi. Przeliczył się choć nie liczył. Zabrakło w końcu forsy. Wpadł więc na koncept. Ponieważ ma „ciepłą eks teściową, zażądał od niej by zapłaciła mu za to, że jej córka nosiła przez jakiś tam okres czasu arystokratyczne nazwisko. Wiadomo każdemu, że teściowie są uparte. Nie doceniając zaszczytu jaki spódl na jej córkę — nie chce nic dać byłemu zięciowi. Sprawa oportowała się o sąd dzieki czemu nazwisko „Potocki” zatarało w pamięci Amerykanów inne nazwisko, nazwisko człowieka, który nie robił dla pieniędzy, a również pochodził z Polski.

Arystokratyczne maniery, psikrew.

SAK.

Zmiany w zaopatrzeniu pozakartkowym

Wzamian za zniesione świadczenia kartkowe pracownikom należy się równowartość w gotówce

W związku z ostatnimi zmianami w zaopatrzeniu kartkowym, z dniem 1 marca r. b. zniesione zostają dodatki leczniczy i mleczny, przewidziane w instrukcji Ministra Aprobacji i Handlu z 17. 7. 46 r.

Jednocześnie zniesione będzie zaopatrzenie pozakartkowe: 1) szpitali i sanatoriów, 2) burs i internatów, 3) żłobków, 4) stacji Opieki nad Matką i Dzieckiem, 5) zakładów opieki zamkniętej nad ałertami, 6) kolonii i półkolonii letnich, 7) akcji dożywiania dzieci, 8) domów wypoczynkowych dla pracowników, 9) pracowników Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym, 10) konwojentów transportów UNRRA, 11) członków Batalionów Ochrony Lasów Państwowych oraz Starazy Morskiej, 12) stołówek PUR-u, 13) zjazdów

oraz doraźnych kursów dokształcających i przeszkoleniowych i 14) schronisk dla starców.

Uczniowie zamieszkali w szkolnych bursach i internatach nie posiadają prawa do kart zaopatrzenia. To samo dotyczy również uczniów liceów zawodowych, którzy zachowują jednak prawo do otrzymywania kart odzieżowych.

Pracownicy Komisji Specjalnej otrzymują nadal karty zaopatrzenia jako pracownicy państwowi, zniesione są tylko normy specjalne.

Podopieczni przebywający w schroniskach dla starców, nie będą otrzymywać kart zaopatrzenia.

Wobec zniesienia zaopatrzenia w drodze przydziałów pozakartkowych i wstrzymania z dniem 1 marca r. b. wszel-

kich świadczeń w naturze dla instytucji i zakładów wyżej wymienionych, winny one w swych budżetach i planach finansowych preeliminować potrzebne kwoty na wyrównanie w całości lub części skasowanych przydziałów i ekwiwalentów pieniężnych tym podwładnym pracownikom, podopiecznym lub osobom organizacyjnie z nimi związanym, którzy tych przydziałów i świadczeń zostali obecnie pozbawieni.

Należy dodać w związku ze zniesieniem zaopatrzenia pozakartkowego dziełom korzystającym ze żłobków dziennych i Stacji Opieki nad Matką i Dzieckiem, przysługuje obecnie prawo do kart dodatkowych „D”. Jeśli są one uprawnione do kart zaopatrzenia w myśl instrukcji z dnia 22 maja 1946 r.

Przemysł samochodowy ZSRR

Pięcioletni plan odbudowy i rozwoju gospodarstwa narodowego ZSRR wysunął zadanie znacznego zwiększenia produkcji nowych typów samochodów ciężarowych i zwiększonej nośności oraz komfortowych maszyn osobowych, oszczędnych w użyciu.

W r. 1946 przedsiębiorstwa Ministerstwa Przemysłu Samochodowego ZSRR dokonały poważnych prac konstrukcyjnych i przygotowawczych, przystępując już częściowo do produkcji nowych typów samochodów.

Moskiewska fabryka samochodów im. Stalina rozpoczęła seryjną produkcję samochodu osobowego wysokiej klasy „ZIS-110” i kończy prace przygotowawcze do produkcji ciężarówek nowej marki „ZIS-150” o nośności 3,5 tony.

W gorkowskiej fabryce samochodów im. Mołotowa podjęto produkcję nowych 2,5-tonowych samochodów ciężarowych marki „GAZ-51”, które już masowo opuszczają taśmę główną fabryki, oraz nowego samochodu osobowego „M-20”, któremu nadano nazwę „Pobieda” (Zwycięstwo).

W jarosławskiej fabryce samochodów

rozszerzanej obecnie droga budowy potężnego działu motorów Diesla konstruowano nowoczesną, 7-tonową ciężarówkę, która stałaby się słowem techniki samochodowej.

Moskiewska fabryka samochodów osobowych „Moskwicz” rozpoczęła produkcję lekkich samochodów tej samej nazwy.

Nowe typy samochodów, skonstruowane i wypuszczone w r. 1946, swymi walorami technicznymi i eksploatacyjnymi stały na poziomie nowoczesnych samochodów amerykańskich, będąc jednocześnie pod względem wytrzymałości swych mechanizmów dostosowanymi do warunków drogowych i klimatycznych Związku Radzieckiego.

Samochód „ZIS-110” — to komfortowy samochód 7-osobowy — limuzyna o szybkim chodzie, z 8-cylindrowym motorem mocy 140 HP. Przeprowadzone przez komisję rządową na jesieni 1946 r. rajdy doświadczalne wykazały szybkość maksymalną 142,9 km na godzinę oraz zużycie 20,25 litrów paliwa na 100 km przy szybkości 60 km na godzinę. Wykończenie samochodu jest luksusowe.

Setne krosno tkackie

wyprodukowała fabryka łódzka

W Państwowej Fabryce Budowy Maszyn i Odlewni Żelaza w Łodzi odbyło się uroczyste przekazanie setnego kros-

na, wyprodukowanego przez tę fabrykę dla przemysłu włókienniczego.

Wyniki konkursu zespołów świetlicowych

Szereg fabryk wyróżniło się już w pierwszym etapie interesującego konkursu

Onegdaj zakończył się w Łodzi, organizowany przez KCZZ I-szy etap Ogólnopolskiego Konkursu Zespołów Ochotniczych Świetlic Zakładów Pracy, klubów fabrycznych i Domów Kultury Związków Zawodowych.

W pierwszym etapie konkursu odbyły się eliminacje powiatowe zespołów fabrycznych, z których w wojew. łódzkim i m. Łodzi znaczna część zakwalifikowała się do wojewódzkiego konkursu zespołów świetlic fabrycznych.

Sądząc po wysokim poziomie artystycznym występujących w konkursie zespołów, znaczna ich część zakwalifikuje się do eliminacji ogólnopolskich, które odbędą się w Warszawie pod koniec kwietnia br.

Do konkursu stanęło z m. Łodzi i województwa łódzkiego 40 fabryk i zakładów pracy, które w wielu wypadkach wystawiły po kilka dobrych, zgranych zespołów.

Między innymi celująco zdały egzamin artystyczny zespoły następujących fabryk i zakładów pracy: w grupie zespołów teatralnych — Państwowe Zakł. Przem. Bawełn. Nr 3 w Łodzi za wystawioną sztukę teatralną p. t. „Krzyżacy”, oraz Państw. Zakł. Przem. Bawełn. Nr 1, które wystawiły udaną sztukę teatralną p. t. „Jeńcy”. Z zespołów inscenizacyjnych wyróżniły się — zespół Gazowni Miejskiej w Łodzi za sztukę „Pija Kuba do Jakuba” i zespół fabr. Flakiera za inscenizację obrazka p. t. „Na Kulawach”.

Licznie reprezentowane były w konkursie zespoły — taneczne, orkiestralne i wokalne oraz liczne występy utalentowanych solistów-robotników.

Dla biórczych udział w Ogólnopolskim Konkursie Zespołów Ochotniczych wpłynął już cały szereg nagród, między innymi od Komitetu Miejskiego PPR w Łodzi.

Mordercami ks. Niedzielaka

członkowie bandy NSZ

Władze bezpieczeństwa wpadły na trop morderców proboszcza Polskowi w pow. radzyńskim ks. Lucjana Niedzielaka.

Mordercami okazali się dwaj członkowie bandy NSZ „Biały” i „Płomień”.

Szczegóły napadu przedstawiają się następująco: Dnia 5 bm, wieczorem dwaj bandyci „Biały” i „Płomień” po sterroryzowaniu gospodyni związała ją i wrzuciła do piwnicy, po czym zatrzymali się na plebanii, oczekując

Brzeziny

Bezpłatne obiady dla najbiedniejszych

Z inicjatywy tow. Oziomka Waława, czynnego członka Komitetu Powiatowego PPR w Brzezinach — w porozumieniu z wydziałem Opieki Społecznej — zorganizowana została kuchnia dla najbiedniejszych.

nieobecnego w tym czasie proboszcza.

Po przyjeździe ks. Niedzielaka bandyci pobili go, następnie nieprzytomnego wywieźli za nogi za zabudowania, gdzie zamordowali, strzelając mu w tył głowy.

Ks. Niedzielak, który cieszył się szacunkiem swych parafian, był w czasie okupacji czynnym członkiem AK. Po wyzwoleniu zwalczł szkodliwą działalność band, mordujących działaczy demokratycznych.

Kuchnia mieści się w budynku poklasztorzym przy ul. Okrzei.

W chwili obecnej kuchnia wydaje 160 smacznych, gorących i bezpłatnych obiadów dla najbiedniejszych naszego miasta.

Samochód osobowy „Pobieda” z nosną karoserią 5-miejscową jest bardzo oszczędna i szybka maszyna dla masowego użytku.

Zaopatrzony w silnik 52 HP, osiąga szybkość 115 km na godzinę przy bardzo spokojnej jeździe i dobrej zdolności „trzymania drogi”. W warunkach ruchu miejskiego zużywa paliwa tylko 12 litrów na 100 km, w ruchu zaś szosowym — 10 litrów. Pod względem wykonania zewnętrzznego „Pobieda” wyprzedza większość dzisiejszych samochodów ze względu na racjonalny i estetyczny kształt swej karoserii, całkowicie odpowiadającej współczesnym wymaganiom aerodynamiki.

Chlubą radzieckich konstruktorów jest wspomniana 7-tonowa ciężarówka fabryki samochodowej w Jarosławiu. Jej dwufaktowy silnik (w przeciwieństwie do 4-faktowych jeszcze silników zagranicznych) Diesla o mocy 110 HP jest ostatnim słowem techniki w swej dziedzinie. Nowość, techniczna w motorze jest podawanie paliwa do cylindrów pod ciśnieniem 1,400 atmosfer zamiast 200 atmosfer, stosowanych w innych motorach. Łącznie z nagniataczem powietrzny nowiej konstrukcji zniża to zużycie paliwa, do 30-35 kg taniego gazołu na 100 km drogi. Uwzględnione warunki klimatyczne ZSRR, zabezpieczające normalny ruch i uruchomienie samochodu przy silnych mrozach. Platforma ciężarówki wynosi 11,2 metrów kwadr., hamulce pneumatyczne, zbiornik paliwa na 500 km drogi.

Samochód małego typu „Moskwicz” 04-cylindrowym i czterofaktowym motorem mocy 23 HP — całkowicie wyekwipowany i zaopatrzony w maksymalną ilość paliwa, waży zaledwie 845 kg. Nisko osadzone podwozie i rozmiary karoserii nadają mu dużą zdolność manewrowania. Hamulce działają na wszystkie koła. Zużycie paliwa w zależności od szybkości i przeszkód na drodze wynosi od 6,5 do 9 litrów na 100 km. W roku 1950 fabryka moskiewska osiągnie pełną swą wydajność, produkując 40 tysięcy samochodów tego typu.

W r. 1946 rozwinęło się szeroko budownictwo nowych fabryk samochodowych w m. Kutaisi (Republika Gruzji), Mińsku (RCP, Białoruska), Dniepropietrowsku (Republika Ukrainiska) i Ulianowsku (Federacja Rosyjska). Rozpoczęto również budowę fabryki samochodów ciężarowych na Syberii, w m. Nowosybirsku.

Nowe fabryki samochodowe zaprojektowane zostały z uwzględnieniem ostatnich zdobyczy techniki w dziedzinie technologii produkcji automobilowej. Zaopartywane są w poważne ilości specjalnych zespołów obrabiarek oraz w nowoczesne linie obrabiarek automatycznych produkcji radzieckiej.

W bieżącym roku 1947 radziecki przemysł samochodowy stoi przed zadaniem zwiększenia produkcji na czynnych fabrykach i uruchomienia nowych fabryk samochodowych i montażowych.

A. PAW.

Przemysł niemiecki finansował Hitlera

Rekiny kapitalistyczne staną przed sądem w Norymberdze

Norymberga (obsługa wł.) — Naczelny prokurator Trybunału amerykańskiego w Norymberdze zawiadomił na konferencji prasowej, że w roku bieżącym odbędzie się w Norymberdze szereg procesów przeciwko kierowniczym osobowościom przemysłu niemieckiego, z I. G. Barbenindustrie, z Hermann-Goering Werke, z zakładów Kruppa i z banku drezdeńskiego. Pierwszy ma stanąć przed Trybunałem Fryderyk Flik, który był szarą eminencją niemieckiego przemysłu. Jak podaje prasa niemiecka, historia jego firmy jest związana nieodłącznie z historią niemieckiego kapitału, który wtracił Niemcy w odmetę wojennych awantur.

Akt oskarżenia przeciwko Flikowi i jego współnikom zawiera długi spis zbrodni przeciwko ludzkości, które popełnił, choć był „tylko przemysłowcem”.

Na temat zbrodniczej roli przemysłu niemieckiego podczas wojny coraz więcej się teraz mówi i pisze. W niemieckiej broszurze „Ludzie za kulami” została na świetlona rola przemysłowców i finansistów niemieckich, którzy dopomogli

Hitlerowi do osiągnięcia władzy. „Jest to pełnym ironii paradoksem, że ci pozbawieni serca i sumienia ludzie, którzy wtracili Europe w odmetę nieszczęścia, dotychczas jeszcze chodzą bezkarnie po niemieckiej ziemi”. Jest to, jak pisze autor broszury Kuester, — „amerykańskie gangsterstwo” na płaszczyźnie niemieckiej, które zawiera w sobie poważne niebezpieczeństwo na przyszłość.

Autor broszury podaje szereg faktów, świadczących o ścisłym związku niemiec-

kich przemysłowców z ustrojem hitlerowskim, przypomina o „pakcie”, który zawarł Hitler z przemysłowcami w willi znanego bankiera Schroedera, kiedy to jako pośrednik wystąpił uniewinniony przez Trybunał norymberski Papein.

Jest tajemnicą publiczną, że partia hitlerowska finansowana była głównie przez przemysł. Cała produkcja węgla opodatkowana była na ten cel, co dawało Hitlerowi tylko z tego źródła ponad 60 milionów marek rocznie.

Nowe krótkometrażówki

W najbliższym czasie ukożą się na ekranach następujące filmy krótkometrażowe produkcji polskiej.

„Nasze Ziemie Zachodnie — Film dokumentalny, obrazujący przeszłość i teraźniejszość Ziemi Odzyskanych, ich zabytki historyczne i bogactwa naturalne. Scenariusz i montaż Eugeniusza Cękańskiego.

„Recital Chopinowski” — Film nakręcony w Dusznikach na Dolnym Śląsku, gdzie Chopin dał swój pierwszy publiczny koncert. Scenariusz i realizacja Tadeusza Makarczyńskiego, zdjęcia Władysława Forberta i Henryka Makarewicza. Koncert w wykonaniu Zofii Rabczewiczowej i Henryka Sztompki.

„Rybołówstwo” — Reportaż z życia polskich rybaków nad Bałtykiem. Scenariusz i realizacja Eugeniusza Jarczyńskiego, zdjęcia Władysława Forberta.

Kradzieże i nadużycia aprowizacyjne

też one są surowo przez departament kontroli Ministerstwa Aproprowizacji

Departament Kontroli Ministerstwa Aproprowizacji i Handlu przeprowadził w styczniu rb. ogółem 3.385 kontroli. W wyniku tych kontroli i ujawnionych nadużyć oraz przekroczeń skierowano 230 wniosków o ukaranie winnych, z czego 25 wniosków do władz prokuratorskich, 10 do Komisji Specjalnej do walki z nadużyciami i szkodnictwem gospodarczym 24 na drogę postępowania dyscyplinarnego lub porządkowego i 171 na drogę postępowania karno administracyjnego.

Wystąpiono ponadto o pokrycie strat spowodowanych wypadkami nieudolnej gospodarki aparatu aprowizacyjnego w terenie oraz o wydanie zarządzeń zapobiegającym na przyszłość powtórzenie się stwierdzonych nie-

dokładności i uchybień w funkcjonowaniu poszczególnych komórek tego aparatu.

Z ważniejszych nadużyć i wykroczeń, ujawnionych przez Departament Kontroli Ministerstwa należy wymienić następujące kradzieże: 11 ton zboża w Kwidzynie, 5,5 ton w Belzie, 1,5 ton w Kopie, 332 kg. węgla w Wąbrzeźnie, 65 mtr. materiałów wełnianych w Warszawie, a następnie samowolne rozdysponowanie 8,5 ton ziemniaków w Sypnie, 349 litrów nafty w Wysokim Mazowieckim, samowolne wyłoczenie oleju z 5.300 kg. siemienia w Wieluniu, sprzedaż osobom prywatnym 54 sztuk bydła kontyngentowego w Rzeszowie itp.

Cały szereg osób pociągnięto do odpowie-

działności za nieprawne wydawanie kart zapotrzążeń, nierozliczenie się z posiadanych na składzie artykułów reglamentowanych, zaliczek pieniężnych, wydanie paczek UNRRA osobom nieuprawnionym itp.

Ujawniono również cały szereg wypadków niedbalstwa przy przechowywaniu artykułów reglamentowanych, na skutek czego powstały nierzadko straty dla Państwa. Np. na skutek zapróżnienia ognia w magazynie we Wrzeszczu powstał pożar, który spowodował straty w sumie około 2.600.000 zł. Departament Kontroli ustalił wypadki niewłaściwej gospodarki 1.284 kg maki w Siemiatyczach, 3.500 kg żyta w Kopie, 14 wagonami pszenicy w Pałanicach, 20.900 kg jęczmienia w czasie tran sportu z Gilwic do Katowic itd.

Jednym słowem Departament Kontroli przez ujawnienie nadużyć i wykazywanie wszelkich braków w aparacie aprowizacyjnym wpływa na stopniową poprawę sytuacji materialnej świata pracy. Należy stwierdzić, że działalność tego Departamentu przyczynia się w znacznym stopniu do usprawnienia aparatu aprowizacyjnego, czego dowodem jest fakt zmniejszającej się z każdym miesiącem ilości nadużyć i wykroczeń przeciwko przepisom.

Z polskiej YMCA

Zawiadamy o wznowieniu przerywanych kursów buchalteńskich:

- I Grupa (wtorek i czwartek godz. 19), początek w czwartek dnia 20 lutego rb. godz. 19.
- II Grupa (środa i piątek godz. 19), początek w piątek dnia 21 lutego rb. godz. 19-ta.
- III Grupa narazie wykładów mieć nie będzie.

Uwaga dozorczyń

Związek Zawodowy Dozorczyń Domowych w Łodzi powiadamia swe członkinie kobiety, pobierające karty żywnościowe w biurze Związku dla siebie i swych dzieci, by przyniosły zaświadczenia wystawione przez administrację domu względnie Komitetu Domowy stwierdzające, że dana dozorczyń nie ma męża, który jest głową domu, lub mąż jest w powodu starości czy choroby na jej utrzymaniu.

Dajczy to tylko tych dozorczyń, które pobierają karty żywnościowe przy sobie na dzieci.

Termin składania zaświadczeń do dnia 22 lutego br.

Podziękowanie

Zarząd Koła Polskiego Związku b. Więźniów Politycznych Hitlerowskich Więzień i Obozów Koncentracyjnych w Łodzi, składa najserdeczniejsze podziękowanie J. E. Ks. Bisk. W. Jasińskiemu, za złożoną ofiarę w zł. 10.000 dla naszych sierot, jako dar Stolicy Apostolskiej.

Ciepły wiatr

Zapowiadana od kilku dni fala ciepłego powietrza zbliżyła się już do nas. W dniu wczorajszym powiał nad Łodzią ciepły wiatr z południowego wschodu — przesuując się powoli w naszym kierunku masą ciepłego powietrza.

O ile nie zajdą jakiegoś niespodziewanego komplikacje w atmosferze — w tych dniach powinno już być u nas ciepło i pogodnie.

Sąd nad Beckiem

urządził studenci warszawscy

W ramach wieczorów dyskusyjnych, organizowanych przez Koło Akademickiego Związku Młodych „Życie”, odbył się w niedzielę, 16 bm. w auli Akademii Nauk Politycznych „Sąd nad Beckiem”.

Członkowie „Trybunału sędziowskiego”, jak również oskarżyciel i obrońca rekrutowali się spośród studentów A.N.P. Po mowie oskarżycielskiej i obronczej „Sąd” przystąpił do badania „rzeczoznawców” i świadków. Dłuższe „znanania” złożyli, jako świadkowie, prok. Sądu Najwyższego dr. Jerzy Sawicki oraz prok. dr. Jerzy Sawicki. „Wyrok” zapadnie w przyszłą niedzielę.

Więści z kraju

W rocznicę uwięzienia profesorów U. J. Uniwersytet Jagielloński urządził akademie żalobną ku uczczeniu rektorów, profesorów, docentów, pomocniczych sił naukowych i pracowników administracyjnych, którzy padli na posterunku z ręki okupanta niemieckiego.

Akademia odbyła się w gmachu Collegium Novum w sali Nr. XI, skąd aresztowano profesorów. Przybyli wszyscy rektorowie wyższych uczelni krakowskich, profesoriowie i inni. Tlumnie stawiała się młodzież akademicka.

Po oficjalnych przemówieniach rektor prof. Lehr-Splawinski dokonał odsłonięcia tablicy, na której widnieje napis: „Za niepodległość ducha — za służbę nauce i Narodowi — zdradą i gwałtem zabrał z tej sali i uwięził okupant niemiecki profesorów, docentów i asystentów U. J. 6 XI 1939 r.”

Na zakończenie rektor prof. dr. Walter wygłosił odczyt p. t. „W cieniu śmierci”, który jest fragmentem z przygotowanej do druku książki p. t. „Przyjaciel Thanatos”.

„BYSKAWICA” NAPADŁA PODRÓŻNYCH W gminie Galewica trzynastu opryszków, pozostałość z bandy „Blykawica” napadło na auto jadące w kierunku Wrocławia i obrabowało pasażerów. Władze bezpieczeństwa już są na śladach bandy.

Interpelacje naszych Czytelników

Niewłaściwie pojęte obowiązki

Jestem tkaczem w „Państwowej Fabryce Przemysłu Bawełnianego Nr. 13”. Z żoną i dzieckiem oraz kilku obcymi mieszkań przy ul. Próchnika 53, w pokoju z kuchnią na czwartym piętrze. Mieszkanie małe — ale i w tym mieszkaniu spokoju nie mam. Mieszkam już od czerwca ubiegłego roku. W tym miesiącu otrzymałem zawiadomienie z Elektrowni Łódzkiej, że w przeciągu siedmiu dni mam się zgłosić celem przepisania instalacji na moje nazwisko. Rzecz wydawała się prosta. Ponieważ główny lokator wyprowadził się więc należy dokonać formalności. Tu zaczęła się historia małego papierka. Zgłosiłem się do naszego administratora domu prosząc o zwykły zaświadczenie, że mieszkam w tym domu wraz z żoną, i dzieckiem od czerwca 1946 r. Odmówił mi, Ja doskonale rozumiem, dlaczego

go zaświadczenia nie otrzymałem. Pan administrator domu kieruje się przysłowiem „za dziękuję, nic się nie kupuje”. Za kilka dni Elektrownia wykreśli mi światło. Pracując na drugiej zmianie od 14 do 22 — będę zmuszony w ciemności jeść, gazety nie przeczytać. Moja żona z małym dzieckiem cały wieczór będzie gospodarzyć w ciemności.

Chciałbym, aby odpowiednie władze przystąpiły do porządku administratora domu przy ul. Próchnika 53. (Jak trzeba będzie wymienię nazwisko). Nie potrafię otrzymać swojej pensji i normalne opłaty, by nam robotnikom ułatwić życie.

JÓZEF KREL
tkacz Państwowych Zakładów Przem.
Bawełnianego Nr. 13.

KRONIKA ŁÓDZKA

Ile spożywamy mięsa

Jak wynika ze sprawozdania Rzeźni Miejskiej w Łodzi, w ub. mies. uzyskano tam po uboju następujące ilości mięsa: 207.588 kg. wołowiny, 1.069.032 kg. w. eprzowiny, 16.590 kg. cielęciny, 2.423 kg. baraniny, 120 kg. koziny oraz 12.300 kg. koniny. Cyfry te we wszystkich wypadkach są wyższe, niż w mies. poprzednim, i świadczą o tym, że spożycie mięsa wśród mieszkańców Łodzi wzrasta.

Komun kat Wydziału Z. row. a

Wydz. Zdrowia Publicznego Zarządu Miejskiego w Łodzi podaje do wiadomości wszystkich zainteresowanych, iż Dr. med. L. Dolińska, kierownik Gabinetu Terapii Rentgenowskiej, mieszczącej się przy ul. Piotrkowskiej 113, wrócił z urlopu i objął urzędowanie. Gabinet czynny jest codziennie.

Remont Muzeum w Sztuki i Sztuki

W najbliższych dniach rozpocznie się wykonywanie szeregu robót remontowych na drugim piętrze w budynku przy ul. Dr. Wiewiórowskiej 36, zajmowanym przez Muzeum Historii i Sztuki. Przebudowa II piętra Muzeum będzie miała na celu uruchomienie nowych sal wystawowych.

Masowa produkcja budzików

Państwowa Fabryka Zegarów w Łodzi, która dotychczas produkowała zegary kolejowe, synchroniczne oraz telefoniczne, wykonała obecnie próbną serię budzików popularnych. Ekspertyza wyprodukowanych budzików dała wyniki dodatnie.

Od kwietnia br. fabryka przystąpi do masowej produkcji budzików, która początkowo wynosić będzie około tysiąca sztuk, a następnie będzie stopniowo podwyższana.

Opieka nad macierzyństwem

Opieka nad macierzyństwem, prowadzona przez Wydz. Opieki Społ. Zarządu Miejskiego w Łodzi, zastrakonuje się w 2 Domach Matki i Dziecka, z których jeden mieści się w nowoprzypiętym budynku przy ul. Zubardzkiej 2 w Łodzi, drugi zaś w Wiśniowej Górze. Przeznaczeniem obydwóch Zakładów jest czasowe udzielanie pomocy całkowicie bezdomnym i samotnym matkom w okresie poporodowym i ich dzieciom — niemowlętom.

Przyjmowane są tu matki, nieposiadające rodziny i warunków do utrzymania siebie i odchowania nowonarodzonych dzieci. W Domach Matki i Dz. umożliwia się pensjonariusz-

kom przetrwania pierwszego okresu macierzyństwa.

Jednocześnie Wydz. Opieki Społ. czyni starania o usamodzielnienie materialne matek, które los sprowadził do Zakładu Opiekuńczego. Stara im się stworzyć mniej lub więcej normalne warunki bytowania przez wyszukanie pracy zarobkowej i mieszkań.

Zakład w Wiśniowej Górze jest przeznaczony głównie dla repatriantek. W ostatnich dniach stycznia br. we wspomnianych domach przebywało: 40 matek, 66 dzieci i 4 kobiety ciężarne.

Wydział motoryzacji powstał przy Zarządzie Miasta

Zgodnie z wnioskiem Wydz. Pezdyjalnego, opartym na zarządzeniu Ministerstwa Komunikacji, wydanym w porozumieniu z Ministrem Administracji Publ. i Ziemi Odzyskanych o utworzeniu wydziałów motoryzacji, Kolegium Zarządu Miejskiego w Łodzi na swoim ostatnim posiedzeniu postanowiło powołać do ży-

cia Wydział Motoryzacji Zarządu Miejskiego w Łodzi, wyłączając Oddział Ruchu Drogowego Wydziału Komunikacji i włączając go organizacyjnie do Wydziału Motoryzacji. Uroczonienie Wydz. Motoryzacji nastąpi po wydaniu odpowiedniego zarządzenia przez Min. Komunikacji.

Biblioteka i pracownia naukowa czynne są przy Archiwum Miejskim

Przy Archiwum Miejskim w Łodzi czynna jest Biblioteka oraz Pracownia Naukowa, z której korzysta mniej więcej 25 osób miesięcznie. Lokal Pracowni wykorzystuje ponadto Seminarium Historii Nowożytej UŁ oraz Oddział Łódzkiej Związku Bibliotekarzy i Archiwistów Polskich, którego członkowie zwiędzali urzędowo niedawno w Arch. Miejskim wysta-

wę na temat: „Rozwój dokumentów i wzory danych ksiąg miejskich i kościelnych.”

Dyrekcja Archiwum Miejskiego w Łodzi poczyniła w ostatnim czasie pewne kroki, mające na celu rewindykację akt miejskich, dotyczących się getta łódzkiego, a znajdujących się w lokalu Centralnej Żydowskiej Komisji Historycznej przy C.K. Żydów Polskich w Łodzi przy ul. Narutowicza Nr. 25.

KINA

- ADRIA (ul. Marsz. Stalina — Główna)
- „U SCHYŁKU DNIA"
- BAŁTYK (ul. Narutowicza 20)
- „LUDZIE I MANEKINY"
- BAJKA (ul. Franciszkańska 31)
- „TWARDZI LUDZIE"
- GDYNIA (ul. Daszyńskiego 2)
- „SIĘDMIU ŚMIAŁYCH"
- HEL (ul. Legionów 2-4)
- „SYMFONIA MŁODOŚCI"
- MUZA (Ruda Pabianicka)
- „ELWIRA MADIGAN"
- „OSWIATOWE" (Rzgowska 94)
- NIECZYNNIE
- POLONIA (Piotrkowska 87)
- ZAKAZANE PIOSENKI
- PRZEDWIOSNIE (ul. Zeromskiego 74-78)
- „NIEUSTRASZENI"
- ROBOTNIK (ul. Kilińskiego 178)
- „SYN PUŁKU"
- ROMA (ul. Rzgowska 84)
- „ZUCH DZIEWCZYNA"
- REKORD (ul. Rzgowska 2)
- „NOWE POKOLENIE"
- STYLOWY (ul. Kilińskiego 123)
- „ZAJAZD NA ROZDROU"
- „ŚWIT" (Bałucki Rynek 5)
- „PODRZUTEK"
- TATRY (ul. Sienkiewicza 40)
- „KAPRYŚNA EKSPEDIENTKA"
- TECZA (Piotrkowska 108)
- „NIEUSTRASZENI"
- WISLA (ul. Daszyńskiego 1)
- „U SCHYŁKU DNIA"
- WŁOKNIARZ (Zawadzka 5)
- „SYMFONIA MŁODOŚCI"
- WOLNOSC (ul. Napiórkowskiego 16)
- „PIEKNA PŁEC"
- ZACHETA (ul. Zgierska 28)
- „ELWIRA MADIGAN"

Kina: BAŁTYK, POLONIA, początek seansów: 15.30, 18-ta; 20.
Kina: ROMA, HEL, ADRIA, TECZA rozpoczną seanse w niedzielę o godzinie 14.30.
Pozostałe kina rozpoczynają seanse: 16-ta; 18-ta; 20; w niedzielę — 14-ta.

Teatr, muzyka i sztuka

PANSTWOWY TEATR WOJSKA POLSKIEGO
Dzisiaj wielki sukces teatru i najwybitniejsza osiągnięcia powojennego teatru muzycznego: opera narodowa W. Bogusławskiego „Cud mierniany czyli Krakowiacy i Górale” z muzyką J. Stefanięgo, w inscenizacji Leona Schillera, z udziałem orkiestry Filharmonii Łódzkiej. Dekoracje Wł. Daszewskiego. Tańce układu J. Hryniewieckiej.

TEATR TUR

Dzisiaj i dni następnych specjalny program poświęcony dwóm klasykom rosyjskiej komedii realistycznej, arcydziełu groteski obyczajowej Gogola „Ożenek” i pełnej subtelnej ironii sztuki scenicznej Cechowa „Oświadczenie” w przekładzie A. Ciesielskiego.



Teatr „GONG”, Kopernika 16.
Ostatnie dni!
Doskonały program karnawałowy „Tylko dla dorosłych” z Olą Obarską i Gierasiewiczem.
Początek o godz. 19.30.

CENTRALA HANDLOWA PRZEMYSŁU CHEMICZNEGO
w okręgu m. Łodzi i Województwa łódzkiego sprzedaje artykuły chemiczne po cenach komercyjnych przez

HURTOWNIĘ WOJEWÓDZKĄ Nr 2
z siedzibą w Łodzi, przy ul. Zwirki 11/13
jako jedyną wojewódzką placówką handlową, prowadzoną we własnym zarządzie.

Hurtownia prowadzi chemikalia:
DLA GOSPODARSTWA DOMOWEGO
proszki do prania, do szorowania, do czyszczenia, sodę, mydło, karbid, ultramarynę, świece, pasty do obuwia, sodę oczyszczoną, amoniak do pieczenia, syrop ziemniaczany, naftalinę lakiery, emalie, lak butelkowy i inne.

ARTYKUŁY KOSMETYCZNO-DROGERYJNE
mydła toaletowe, kremy, pudry, zasyпки, proszki i pasty do zębów, wody kolońskie, szampony, kredki do warg, leukoplasty, smoczki, termofory, odciągacze, wodę utlenioną, aceton.

DLA DROBNEGO PRZEMYSŁU I RZEMIOSŁA
afuny potasowe, amonowy, chromowy), kwasy (siarkowy, solny, akumulatorowy, azotowy, młódkowy, mlekowy), glicę, minię ołowianą, karbid, siarczek sodu, nityr, tiociarczan sodu (antychlor), salmiak, towaite, naftalen, wodę amoniakalną, fenol, nitrobenzol, ksylene, toluen, hydrosulfid, farby mineralne (ziemne), biel cynkowa, kleje (kostny, skórny, malarski), dekstrynę, lakiery i emalie, saletrę sodową, siarczan miedzi, barwniki anilinowe, opony i detki rowerowe, klocki pedałów, rączki rowerowe, pasy klinowe, uszczelki, węże gumowe i cały szereg innych.

DLA ROLNICTWA I SADOWNICTWA
środki do ochrony roślin oraz aparaty do opryskiwania.

Sprzedaż dla detalistów oraz dla przemysłu i rzemiosła odbywa się w biurze Hurtowni przy ul. Zwirki 11/13.

TELEFONY:
Kierownik Hurtowni Wojewódzkiej — 143-32, Zast. Kier. — 256-75,
Sprzedaż — 168-54, 184-46, 190-97.
Sprzedaż dla konsumentów w sklepach własnych Hurtowni przy ul. Piotrkowskiej 97 (róg Andrzeja Struga), tel. 218-27 przy ul. Piotrkowskiej 65 (róg 6-go Sierpnia), tel. 112-79 przy ul. Jaracza 10, tel. 115-26.

Rejestracja przedsiębiorstw
Przemysłowych, handlowych i usługowych

Łódzkiego, rejestrują się w powiatowych Zrzeszeniach (Stowarzyszeniach) Kupców najbliższych im terenowo lub bezpośrednio w Izbie Przemysłowo-Handlowej w Łodzi.

Przy rejestracji należy okazać:
a) uprawnienia przemysłowe (potwierdzenie zgłoszenia lub koncesji),
b) kartę rejestracyjną na rok 1947,
c) kupcy rejestrowani winni okazać wyciąg z rejestru handlowego.

Opłata rejestracyjna wynosi:
a) od każdego zakładu z terenu m. Łodzi zł. 500.—
b) od zakładu z terenu Województwa łódzkiego zł. 300.—
c) kupcy rejestrowani bez względu na siedzibę przedsiębiorstwa opłacają zł. 1.000.—

Na właścicieli przedsiębiorstw, którzy nie dopełnią obowiązku rejestracji w wymienionym terminie, zostanie nałożona kara porządkowa w wysokości zł. 3.000.—

IZBA PRZEMYSŁOWO - HANDLOWA w Łodzi

OGŁOSZENIE

Zarząd Miejski w Łodzi ogłasza przetarg na wykonanie instalacji świetlnej i motorów w miejskim majątku rolnym przy ul. Pojezierskiej Nr. 45.

Oferty pisemne, odpowiadające treści koneserit ko- ad

Odbudowy ul. Piotrkowska Nr. 64, 1-sze piętro, pokój Nr. 5 do dnia 28 lutego 1947 r. do godz. 12-tej w kopercie należy zamknąć z napisem „Oferta na uporządkowanie instalacji świetlnej i motorów w miejskim majątku rolnym przy ul. Pojezierskiej Nr. 45”.

Szczegółowe informacje oraz ślepy kosztorys z warunkami przetargu otrzymać można w Wydziale Odbudowy, Oddział Budownictwa ul. Piotrkowska Nr 64, II-gie piętro pokój Nr. 111.

Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo wyboru ofert lub unieważnienia przetargu bez podania powodu.

Otwarcie ofert nastąpi w tym samym dniu o godz. 12-tej.

Wadium przetargowe zgodnie z przepisami obowiązującymi w wysokości zł. 2.000.— należy złożyć w Głównej Kasie Miejskiej ul. Roosevelta Nr. 15, a kwit dołączyć do oferty.

Łódź, dnia 18 lutego 1947 roku,
ZARZĄD MIEJSKI W ŁODZI

OGŁOSZENIA DROBNE

Lekarze
Lekarz dentysta MINTZ Tadeusz, leczenie zębów i jamy ustnej, zęby szluczne. Przyjmuje Południowa 46, tel. 268-91.
Dr. Zofia KOŁSUT choroby kobiece i akuszeria powróciła i przyjmuje Łódź, Piotrkowska 70 m. 8 tel. 212-22 codziennie z wyjątkiem sobót i świąt godz. 3-6 pp.
Dr. med. ZAURMAN specjalista chorób skórnych i wenerycznych przyjmuje 8-10 i 5-7. Nawrot 8.

Różne
ZDJĘCIA legitymacyjne, reprodukcje — najtańszej i najszybszej „FOTOMATON”, Narutowicza 8.
KATALOGI narzędziowe Duisberga, „Be-Teha” i P.W.U. kupimy; Zgłoszenia, Centrala Techniczna, Łódź, Piotrkowska 109.

Zaopiarowanie pracy
BLACHARZY i drykierów przyjmie od zaraz Państwowa Wytwórnia Części Łońskich, Łódź, Kilińskiego 222.
ZJEDNOCZENIE Przemysłu Precyzyjno-Op. tycznego w Łodzi, ul. Wigury Nr. 21 — zatrudni: 2 kandydatów do Wydziału Szkolnictwa Zawodowego oraz 2 inspektorów finansowych.

Zagubione dokumenty
SKRADZIONO tymczasowy dowód tożsamości i książeczkę wojskową na nazwisko Gu-dajczyk Marian, Pleprzowa 15 m. 73.
UNIEWAŻNIA SIĘ zgubioną legiti. PPR na nazwisko Złońnik Kazimierz, ul. Keymona 17.
ZGUBIONO legiti. PPR na nazwisko Czechowski Tomasz, Śródmiejska 46 m. 15.
UNIEWAŻNIAM zgubioną legiti PPR i dowód osobisty na nazwisko Roman Gradecki, Łódź, ul. Limanowskiego 70.

ZARŁADY GRAFICZNE
ŁÓDZKI INSTYTUT WYDAWNICZY
Spółdz. z odp. udz.
ŁÓDZ, UL. ZWIRKI 17
Telefony:
Centrala 206-42
Naczelny dyr. 223-29
Techniczny dyr. 223-08
Sekretariat 223-29
Wydz. Gosp. 156-81

Co usłyszymy przez radio

6.00 Sygnał czasu, „Kiedy ranne...” i kalendarz historyczny; 6.05 Dziennik; 6.20 Gimnastyka; 6.30 Muzyka; 6.57 Sygnał czasu, aud. „Dzień dobry”; 7.05 Muzyka; 7.15 Wiadomości poranne oraz przegląd prasy; 7.35 (z Łodzi) Program na dziś; 7.40 Koncert Orkiestry P.R. w Poznaniu; 8.30 Informacje ogólnopolskie; 8.40 Skrzynka PCK; 8.50 Przerwa; 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie; 12.05 Aud. dla świetlic robotniczych; 12.05 Rezerwa; 13.00 (z Łodzi) Koncert solistów. Wyk.: C. Izzygrymówna — śpiew, W. Wilkomirski — skrzypce, Zb. Szymonowicz — fortep., W. Klimowiczowa — akomp.; 13.40 (z Łodzi) XV-ta audycja z cyklu „Alfabet muzyczny” w opr. B. Busiakiewicza; 14.00 (z Łodzi) Skrzynka młodzieżowa; 14.10 (z Łodzi) Pog. aktual. w opr. J. Rutkowskiego p.t.: „Akcja pomocy studentom”; 14.15 (z Łodzi) Muzyka poważna z płyt (J.S. Bach); 14.40 (z Łodzi) Kronika i komunikaty; 14.45 (z Łodzi) Koncert reklamowy; 15.00 „lis topikura” — pog. dla dzieci; 15.10 Wędrowka z mikrofonem; 15.20 Reportaż; 15.30 „Portrety działaczy”; 15.40 Arle i pieśni w wyk. T. tuzaj; 16.00 Dziennik; 16.30 Schubert — Kwartet smyczkowy Nr. 7; 16.55 Skrzynka techniczna; 17.00 Audycja literacka; 17.10 „Melodie operetkowe”; 17.45 „Na Złotym Olszynie”; 17.55 Z życia kulturalnego; 18.00 (z Łodzi) Recital organowy J. Kucharskiego; Transmisja z kościoła Matki Boskiej Zwycięskiej w Łodzi; 18.30 „Nauka przy głosniku”; 19.00 Audycja dla wsi; 19.15 (z Łodzi) Z życia Zw. Zaw. — pog. red. S. Klimczaka; 19.20 (z Łodzi) Odczyt popul. p.t. „E. Korzeniowski p.t. „Fikcja i rzeczywistość w powieści A. Tolstoj”; 19.30 Audycja Chopinowska w wyk. B. Woytowicza; 19.57 Sygnał czasu; 20.00 Dziennik; 20.25 (z Łodzi) Audycja słowno-muzyczna w opr. prof. K. Stromengera p.t. „Uwertury koncertowe i operowe”; 21.00 „Nowe książki”; 21.15 „U naszych przyjaciół” — audycja słowno - muzyczna; 21.45 Radiowy Uniwersytet Ludowy; 22.00 Kwadrans prozy, 22.15 Program na jutro; 22.25 Muzyka poważna z płyt; 23.10 Ostat. wiad. dziennika radiowego; 23.30 (z Łodzi) Program na dzień jutrzejszy; 23.33 (z Łodzi) Zakończony dzień audycji i Hymn.

Dyrekcja Łódzkich Zakładów Wzrostu Papierowych
Piotrkowska 238
poszukuje
głównego księgowego
Warunki do omówienia na miejscu

Uśmiechnij się!


CIEŹA ODPOWIEDZ

Pewnego razu rzecze jeden ze zbyt pedantycznych krytyków do znanego powieściopisarza Aleksandra Dumasa syna:
— Wybaczy pan, mistrzu, ale z wyrażeniem, użył przez pana, „bolesna pustka” jakoś nie mogę się pogodzić, nie rozumiem go.
— Dlaczego? — pyta Dumas.
— Bo przecież tam, gdzie niczego nie ma, gdzie jest pustka nie można mówić o bólu.
— A czy pana nie bolała nigdy głowa? — odpowiedział na to złośliwie Dumas.

WIELKA RÓŻNICA

Napoleon Pierwszy chciał raz wydobyć ze swej szafy biblioteczną jakąś książkę, która znajdowała się na najwyższej półce. Ponieważ jednak — jak wiadomo — był niskiego wzrostu, nazywano go nawet „Małym kapralskim”, nie mógł przeto dosięgnąć do książki. Wówczas to jeden z obecnych przy tym generalów przyskoczył, aby pomóc cesarzowi.
— Pozwolisz, Sire — jestem większy od ciebie.
— Dłuższy, — chciałś powiedzieć.

NA WYSTAWIE OBRAZÓW



— Panowie powieścili mój „Zmierzch” da góry nogami.
— Niech pan podpisze go „Jutrzenka”

CZYTAJCIE I OGŁASZAJCIE SIĘ
W „GŁOSIE ROBOTNICZYM”
najpopularniejszym dzienniku w województwie

Życia partii**RUDA PABIANICKA**

Dzisiaj o godz. 13-ej odbędzie się zebranie koła PPR wykończalni firmy „Horak”.

O godz. 17-ej w lokalu własnym przy ul. Wieniawskiego 5 odbędzie się posiedzenie egzekutywy komitetu dzielnicowego.

GÓRNA LEWA

Dzisiaj o godz. 14-ej odbędzie się posiedzenie koła PPR w sali wigoniowej „Państwowych Zakładów Przemysłu Bawełnianego Nr 1”.

O godz. 15.30 zbiera się koło PPR firmy „Schicht”.

GÓRNA PRAWA

W czwartek 20.II o godz. 18-tej w lokalu własnym przy ul. Bednarskiej 42 odbędzie się zebranie kobiet członkiń PPR i sympatek.

Dzisiaj o godz. 16-tej odbędzie się zebranie koła PPR firmy „Walczak”.

O godz. 15.30 zbiera się koło PPR gumówki „Schweikert”.

WIDZEW

Dzisiaj o godz. 13.30 odbędzie się zebranie koła PPR Państwowych Zakładów Przemysłu Bawełnianego Nr. 21”.

SRÓDMIEJSKA PRAWA

Dzisiaj o godz. 16-tej odbędzie się zebranie koła PPR firmy „Müller i Seidel”.

O godz. 15.30 zbiera się koło PPR fabryki „Cibelt”.

O godz. 18-tej odbędzie się zebranie koła PPR Spółdzielni Metalowej.

O godz. 16-tej odbędzie się zebranie PPR firmy „Tilzen”.

O tej samej godzinie odbędzie się zebranie kół PPR Spółdzielni „Nadzieja” oraz firmy „Tempo Cymerman”.

O godz. 18-tej w lokalu dzielnicy przy Gdańskiej 75 odbędzie się zebranie koła terenowego Nr. 3.

UWAGA KOBIETY PEPPERÓWKI I SYMPATEK!

Wydział Kobiety przy dzielnicy Śródmiejskiej Prawy zwołuje w czwartek 20.II o godzinie 18-tej w lokalu dzielnicy przy ul. Gdańskiej 75 ogólne zebranie kobiet członkiń PPR i sympatek. Sprawy bardzo ważne. Prosimy o liczne przybycie.

SRÓDMIEJSKA LEWA

Dzisiaj o godzinie 18-tej w lokalu dzielnicy przy ul. Południowej 11 odbędzie się zebranie koła terenowego PPR.

O godz. 15-tej zbiera się koła PPR Elektrowni Łódzkiej, „Nitke” i „Wudke”.

O godz. 16-tej odbędzie się zebranie kół: „Edelman, Grüsse i Heinze”, „Reisfeld i Karhof i Lustrzak”, „Kleinman” i Gazownia Łódzka.

O godz. 19-tej w lokalu dzielnicy przy ul. Południowej 11 odbędzie się zebranie koła PPR Związku Fryzjerów.

SRÓDMIEŚCIE

Dzisiaj o godz. 15-tej odbędzie się zebranie kół PPR Centralnej Szkoły Związków Zawodowych, Urzędu Informacji i Propagandy, Wojewódzkiego Urzędu Ziemskiego.

O godz. 17-tej zbiera się koła PPR firmy „Hartwig” oraz „PPE”.

O godz. 16-tej odbędzie się zebranie koła PPR Zjednoczenia Przemysłu Dzierwiarskiego oraz koła PPR Likwidatory.

O godz. 13.30 odbędzie się zebranie koła PPR fabryki Kublik.

BALUTY

Dzisiaj o godz. 8 rano odbędzie się zebranie koła PPR M. O. 11 Kom.

O godz. 14-tej zbiera się koło PPR „Einbrot Abel”.

O godz. 16.30 odbędzie się zebranie terenowego koła PPR Radogoszcz.

ZEBRANIE KOŁA NAUCZYCIELSKIEGO PPR.

W dniu 23 b. m. punktualnie o godz. 10-tej w lokalu Dzielnicy przy ul. Piotrkowskiej 63 odbędzie się zebranie Koła Naucz. PPR. Na porządku dziennym sprawy ważne, przeto obecność wszystkich członków obowiązkowa.

ZEBRANIE KOŁA PPR PRZY ZARZĄDZIE MIEJSKIM

Komitet PPR przy Zarządzie Miejskim w Łodzi, zawiadamia, że w dniu 19 lutego rb. (w środę), o godz. 17-tej (5 po południu) w lokalu własnym w Łodzi przy ul. Moniuszki 7/9 odbędzie się ogólne zebranie członków PPR. Pracowników Zarządu Miejskiego w Łodzi.

Ze sportu

Prezydium Wojew. Rady WF i PW obraduje

W toku obrad nie zepomniano o hali sportowej

W Łodzi odbyło się pierwsze zebranie Prezydium Wojewódzkiej Rady W.F. i P.W.

Zebranie zebrał przewodniczący Wojewódzkiej Rady WF i PW, ob. Edward Andrzejak i udzielił głosu dyrektorowi Nonasowi, który odczytał projekt listy pełnomocników do utworzenia Państwowych Rad W.F. i P.W. Po odczytaniu listy pełnomocników, których Prezydium Wojewódzkiej Rady zatwierdziło, ustalono, iż zorganizowanych będzie 14 powiatowych, 2 miejskie (Ozorków i Tomaszów Mazowiecki) Rady W.F. i P.W.

W sprawie hali łódzkiej zabrał głos ob. Kaźmierczak, który przedstawił plan wstępny hali sportowej, jaka ma powstać przy ul. Skorupki, róg Zeromskiego w Łodzi. Zebrani zapoznali się z planem hali oraz przyjęli za właściwy porządek ro-

bót, jaki przedstawiony został po omówieniu planu. Zarząd Miejski po porozumieniu z Państwowym Urzędem W.F. i P.W., polecił sporządzenie planu wstępnego inż. Lisowskiemu. Przewiduje się, że w miesiącu czerwcu przedłożony będzie kosztorys hali, a wówczas 17 milionów, wpłacone Zarządowi Miejskiemu tytułem odszkodowania za hale w Parku Poniatowskiego, zostanie zużyte na roboty wstępne (budowa pierwszego członu hali). Ob. łaunik Kaźmierczak wysunął również projekt powołania do życia Komitetu Budowy Hali Sportowej, by w ten sposób przyspieszyć jej wykonanie.

W dalszej części zebrania rozpatrzone sprawę środków utrzymania Wojewódzkiej Rady WF i PW oraz sprawę zaangażowania sekretarza. W pierwszym wypadku postanowiono zwrócić się do

Państwowej Rady WF i PW o fundusze na wyjazdy służbowe, koszty utrzymania sekretariatu i inne, — w drugim wybrano na sekretarza kierownika Oddziału WF i PW przy Zarządzie Miejskim, ob. War-dzińskiego Eugeniusza.

Sprawę sieci poradni sportowo-lekarskiej w Okręgu referował ob. dyrektor Nonas. Uznano za punkt wyjścia porozumienie się z Wydziałem Zdrowia w Województwie, który wyda polecenie lekarzom powiatowych ośrodków zdrowia, aby dwa razy w tygodniu oddali swą usługę dla rzeszy sportowców.

Następnie zabrał głos ob. Zatke i dał projekt innego zapoczątkowania tej akcji. Mianowicie zdaniem referenta należałoby zwołać konferencję przedstawicieli Urzędu Miejskiego, Izby Lekarskiej i członków Rady WF i PW po uprzednim przedłożeniu tym pierwszym regulaminów opracowanych przez Wojewódzki Urząd WF i PW. Projekt ten przyjęto jako dezyderat.

W wolnych wnioskach ob. dyr. Nonas zabrał krótko prace organizacyjne nad wprowadzeniem obowiązku powszechnego WF i PW. Okazuje się, że najlepiej idzie praca w powiatowych jednostkach, których działalność na mniejszym terenie jest bardziej widoczna. W wielu wypadkach przy dużej energii organizatorów zdobywa się własnym sumptem cenę urządzenia sportowe.

200 biletów na mecz z Węgrami

otrzymają zawodnicy łódzcy

Przygotowania do meczu bokserskiego „Csepel” (Budapeszt) — Zryw (Łódź) posuwają się z każdym dniem naprzód.

Mecz, jak już zapowiadaliśmy, odbędzie się w niedzielę o godzinie 11 w hali Wimy.

Organizatorzy, chcąc udostępnić zawodnikom łódzkim obejrzania Węgrów na ringu, postanowili przekazać ŁOZB 200 biletów do

podziału pomiędzy poszczególne kluby. Warto jeszcze zaznaczyć, że dla zawodników zarezerwowane zostaną najlepsze miejsca zaraz przy ringu.

Jednocześnie organizatorzy zawiadamiają, że wszelkie wolne bilety wydane przez ŁOZB będą musiały być wymienione na wolne karty wstępu.

Narciarskie muzeum w Holmenkollen

wzbogaciło się o nowy eksponat

Snieżna kopuła góry Holmenkollen wysoko się wznosi ponad stolicę Norwegii — Oslo.

NAMIOT I PIES AMUNDSENA.

Holmenkollen to ziemia obiecana: tu są najlepsze zjazdy, na których odbywają się zawody międzynarodowe, tu znajduje się słynna skocznia narciarska. Na górę wjeżdża się koleją zębata, z trudem wdzierającą się na strome zbocze. Przy ostatnim przystanku kolejki na wysokości 469 m. — na obszernej polanie stoi gmach muzeum narciarskiego — przedmiot słuszej dumy całej Norwegii. W tym roku muzeum będzie obchodziło 25-rocznicę swego istnienia. W czasie okupacji najcenniejsze eksponaty przeniesiono do ratusza w Oslo. Zwieńżając muzeum, wchodzi się przede

wszystkim do małego pokoiku, gdzie wystawiony jest namiot Roalda Amundsen-a i wyglądający jak żywy — pies, który mu towarzyszył w podróży na Biegun Południowy.

KOLEKCJA 2500 NART.

W muzeum tym zebrano najbogatszą w świecie kolekcję nart — ponad 2 tysiące par. W kolekcji tej znalazły się narty słynnych podróżników Amundsen-a, Nansena, Swerdruppa, para narciarzy żyjących 2500 lat oraz najdłuższe narty na świecie — długości 3 m. 60 cm. Są to narty z Irlandii, Szwecji, Kanady, Holandii, Australii i Jugosławii, z Syberii i krajów nadbałtyckich — narty najdziwniejszych fasonów, zrobione z przeróżnych materiałów — aż do al-

minium włącznie. Ostatnią parą nart — włączonych do kolekcji — są narty partyzanta norweskiego, który posługiwał się nimi, walcząc z niemieckim okupantem.

Kanadyjski hokej w Z S R R

Nowością dla hokejowego sportu radzieckiego jest wprowadzenie kanadyjskich zasad gry, które mają być również stosowane w hokejowych mistrzostwach Związku Radzieckiego. Myśl wprowadzenia tych przepisów poddała piłkarska drużyna „Dynamo” (Moskwa) po powrocie z tournée w Anglii. Pierwszy mecz według zmienionych zasad gry odbył się na boisku „Dynamo”. Grał „Spartak” z „Dynamo”. Boisko było przepiślowe, tylko czas poszczególnych tercji ograniczone do 15 min. Drużyny wyposażone były w kompletny sprzęt kanadyjski. Sędziowało dwóch specjalistów Rvgi.

Walne zebranie R. T. S. Widzew

Zarząd RTS Widzew zawiadamia wszystkich członków, że w niedzielę dnia 23-go lutego o godz. 9-tej w pierwszym terminie i o godz. 10-tej w drugim terminie w Szkole Powszechnej Nr. 82, przy ul. Rokicińskiej Nr. 47

odbędzie się Walne Zebranie z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zagajenie
- 2) Wybór przewodniczącego i prezydium Walnego Zebrania
- 3) Sprawozdanie Zarządu
- 4) Sprawozdanie Kierowników sekcji
- 5) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej
- 6) Dyskusja nad sprawozdaniami
- 7) Udzielenie absolutorium ustępującemu Zarządowi
- 8) Zatwierdzenie preliminarza budżetowego na rok 1947
- 9) Wybór Zarządu, Komisji Rewizyjnej Szkoły Koleżeńskieg
- 10) Wolne wnioski.

Co nowego w ZWM**ZAPISY NA kurs pedagogiczny.**

Zarząd Miejski Walki Młodych Wydziału Personalny przyjmuje jeszcze zapisy na 6-cio miesięczny kurs Pedagogiczny w Zakopanem.

Kandydaci proszeni są o składanie życiorysów przy zgłaszaniu się do Wydziału Personalnego przy Zarządzie Miejskim Związku Walki Młodych (Pl. Zwycięstwa 12).

Zgłoszenia przyjmuje się do dnia 20.11.47 r. Blisze informacje na miejscu.

ZARZĄD

Dyżury aptek

Rembielński — Gdańsko 90
 Szymański — Rokicińska 8
 Zundelwicz — Piotrkowska 25
 Szlindembuch — Srebrzyńska 67
 Kasperkiewicz — Limanowskiego 1
 Lipiec — Piotrkowska 193.
 Pastorowa — Łągiennicka 120.

TELEFONY:

Pogotowie Ratunkowe Miejskie — 104-44
 Pogotowie PCK — 117-111
 Pogotowie Ubezpiec. Społecznej — 134-15
 Straż Pożarna — 8
 Biuro numerów — 199-00

Wydawca: Woj. Komitet PPR w Łodzi. Komitet Redakcyjny. Red i Adm. Łódź, Piotrkowska 86. Telefony: Redaktor Naczelny 246-14. Sekretariat 254-21. Redakcja nocna 172-31.
 Zakł. Graf. Sp. Wyd. „Łódzki Instytut Wydawniczy”. Prenumerata zł. 45.— miesięcznie.

CENNIK OGŁOSZEŃ: Drobne ogłosz. po zł 10.— za wyraz (najmniejsze zł 100.—), poszukiwanie pracy i poszukiwanie rodzin po zł 5.— za wyraz (najmniejsze 50.— zł, za milimetr szpal-ty, za 20.— poza tekstem za milimetr szpalaty zł 30.— w tekście, za milimetr szpalaty zł 15.— nekrologi. — W numerach niedzielnych i świątecznych — 50 procent drożej.

D. 011327